

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Tajemnicze zniknięcie ministra

BUKARESZT, 30.5. (ATE) — W kołach politycznych wywołało wielką sensację tajemnicze zniknięcie b. wice-ministra rolnictwa, dr. Aurelijusza Dobrescu. Od dwóch tygodni zarówno rodzina, jak i przyjaciele nie mają żadnej wiadomości o losach zaginionego.

Niektóre dzienniki wyrażają przypuszczenie, że dr. Dobrescu uprowadzony został przez przeciwników politycznych, aby uniemożliwić mu udział w wyborach.

Ministerjum spraw wewnętrznych zaprzecza wiadomościom, jakoby dr. Dobrescu miał być aresztowany.

Gorkij zarabia!

BERLIN, 30.5. — Pismo „Ruł” na podstawie wiadomości, otrzymanych ze źródła najzupełniej autentycznego, podaje, iż budżet wydawnictwa państwowego przewiduje 75 tys. złotych rubli na wydatki zagraniczne.

Z sumy tej 6 tysięcy rubli wyznaczono na nabycie książek i czasopism zagranicznych, 30 tysięcy na wypłatę honorariów autorskich za artykuły, zamawiane u autorów zagranicznych, pozostała zaś suma 40 tysięcy rubli ma całkowicie pójść na wynagrodzenie Gorkija.

Honorarium autorskie Gorkija za artykuły, które obecnie drukuje on w wielkiej ilości, w rachubę nie wchodzi.

Zemsta faraonów

LONDYN, 30 maja. — Z Kairu donoszą, iż podczas prac nad rozkopywaniem grobowców egipskich w pobliżu Luxoru obsunęło się zbocze piaszczystego pagórka i zasypało 5 robotników.

Na pomoc zasypianym dopłynęło 9 innych robotników.

W pewnej chwili zbocze pagórka obsunęło się poraz drugi i zagrzebało ratowników. Ogółem zginęło 14 robotników.

Redukcja pensji

dotknęła urzędników w Finlandji

HELSINKI, 30.5. (PAT). — Komitet rzeczoznawców, powołany przez rząd celem ustalenia zasadniczej redukcji wydatków państwowych, m. in. przygotowuje projekt obniżenia płac urzędniczych. Przewidywana jest zmniejszenie urzędników żonatych o 5 proc., a samotnych o 10 proc.

Zarząd m. Helsink, którego umowy taryfowe upływają z dniem 1 lipca, przygotowują również plan niższej płac urzędników i robotników komunalnych, która przeciętnie ma wynosić 20 proc.

Jutro ostatni dzień wpłacania zaliczki i przedstawiania dokumentów na wycieczkę do Berlina i Paryża

Jak już podaliśmy we wczorajszym numerze, wycieczka Czytelników „Głosu Porannego” na wystawę do Berlina i Paryża planowana jest na dzień 19 czerwca.

Oczywiście termin ten zależy w całości od zgłoszenia się w porę z ostępną decyzją wystarczającej ilości uczestników, którzy wpłacą **zł. 150. — (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zaliczki**, składając jednocześnie paszport krajowy, ew. książeczkę wojskową, i 2 fotografie. Ponieważ załatwienie formalności, połączonych z uzyskaniem wszelkich ulg, potrwać musi około dwóch tygodni, przeto lista osób, biorących udział w wycieczce, musi być definitywnie ustalona we wtorek.

Z tych względów **Administracja „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70) tylko jeszcze w poniedziałek przyjmować będzie** przez cały dzień wpłaty wspomnianych zaliczek i wymienione dokumenty osobiste.

Kto się do poniedziałku wieczorem nie zgłosi, ten nie będzie mógł w żaden sposób wziąć udziału w planowanej wycieczce. **Jeśli liczba zgłoszeń będzie niewystarczająca, to będziemy musieli wycieczkę odłożyć.**

!!! Pamiętajcie, że jutro ostatni dzień definitywnych zgłoszeń z zaliczką i dokumentami !!!

Walka z biurokracją

ma przynieść państwu dalsze poważne oszczędności
Plany i zamiary nowego gabinetu p. Prystora

Z Warszawy donoszą:

Premjer Prystor rozpoczął w dniu wczorajszym konferencję z poszczególnymi kierownikami resortów.

Pierwsza konferencja odbyła się z ministrem Składkowskim już o godz. 8.15 rano.

Konferencja trwała dwie godziny.

Następnie po godz. 10 pan premjer przyjmował referaty wewnętrzne urzędników prezydium.

Posiedzenie rady ministrów

nie jest jeszcze wyznaczone.

Z wielkim zaciekawieniem oczekiwane jest posiedzenie plenarne Klubu Bezpartyjnego Bloku, na które przybyć ma premjer Prystor i na które wezwani zostali wszyscy posłowie i senatorowie.

We wtorek odbędzie się posiedzenie grupy gospodarczej B. B., złożonej z przeszło 100 posłów i senatorów, na którym wiceminister skarbu p. Starzyński wygłosi dawno już przygotowany i zapowiedziany referat o sytuacji gospodarczej i

pracach nad zwalczaniem kryzysu.

W miarodajnych kołach twierdzą, że rząd obecny kontynuować będzie w zupełności prace poprzedniego gabinetu.

Rząd poprzedni chwycił się mechanicznych środków dla utrzymania równowagi budżetu, takich, jak wstrzymanie 15-procentowego dodatku dla urzędników i 5-procentowego dla wojska.

Rząd obecny, uznając w zupełności to stanowisko, sięgnie obecnie do środków merytorycz-

nych, aby osiągnąć dalsze oszczędności oraz nowe źródła dochodowe przez reorganizację pracy, a przede wszystkim przez uproszczenie urzędowania, zniesienie zbędnej biurokracji, komasację urzędów itp. środki, by w ten sposób w ciągu całego roku budżetowego osiągnąć konieczne oszczędności.

Celem poprzedniego, jak i obecnego rządu jest przede wszystkim równowaga budżetowa, gdyż od tej zasady, uważanej jako nienaruszona, żaden rząd nie odstąpi.

Jeżeli chodzi o kwiecień, to w miesiącu tym przypadły raty płatności pożyczek i stąd wzrost wydatków. Poważniejsza poprawa budżetowa oczekiwana jest we wrześniu.

Burzliwe demonstracje w Wieluniu

Bezrobotni zdemolowali lokal P.U.P.P. i musieli być rozpraszani gazami łzawiącymi

Z Wielunia donoszą:

W związku ze zmniejszeniem się zapotrzebowania robotników sezonowych na wyjazd na roboty do Niemiec pozostało w Wieluniu wielu bezrobotnych, chętnych do wyjazdu. P.U.P.P. zmuszony był ograniczyć liczbę przyjęć, a ostatnio zupełnie wstrzyma wyjazdy.

Przed lokalem urzędu groma-

dzieli się codziennie bezrobotni. Wczoraj zebrało się ich kilkuset. Gdy dowiedzieli się, że żadne zgłoszenia nie będą już przyjmowane, przypuścili szturm do lokalu P.U.P.P., zdemolowali jego urządzenie, a kierownika urzędu p. Nowaka, pobili. Pobity został również policjant.

Przybyły oddział policji gazami łzawiącymi rozproszył de-

monstrantów. W mieście powstała panika. Kupcy zamykali sklepy. Kilkunastu aresztowanych policja ułokowała w więzieniu, w obawie, że zbierający się ciągle tłum odbije ich. Wczorajem zdolano przywrócić całkowity spokój. Po ulicach krąży patrol policyjny.

Wiceminister Koc pozostaje

Z Warszawy donoszą: Dowiadujemy się, że podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu p. Adam Koc pozostaje nadal w ministerstwie skarbu na stanowisku podsekretarza stanu. Jednocześnie komunikują nam, że wiceminister Grodynski, który ustąpił, obejmie katedrę skarbowości w jednej z wyższych uczelni w stolicy.

Wszechświatowa inflacja

może wyprowadzić ludzkość z impasu i kryzysu gospodarczego

Edgar Vincent lord d'Abernon, były ambasador angielski w Berlinie, przesłał do „Timesów” londyńskich list, wydrukowany w tym piśmie 19 maja. W liście tym lord zaleca bardzo prostą receptę na kryzys gospodarczy. D'Abernon proponuje zorganizowanie inflacji. Jest to nietylko wniosek z jego wywodów, ale mówi on to sam zupełnie zwięźle i wyraźnie. A ponieważ lord jest po prostu autorytetem inflacyjnym — miał on w Turcji i w Niemczech w roku 1923 dość do czynienia z tym fenomenem gospodarczym, — więc jego dokładnie rozważony plan zasługuje na poświęcenie mu kilku chwil uwagi.

Oczywiście nie ma to być inflacja w jakimś poszczególnym kraju; wszystkie ważniejsze kraje. — d'Abernon wymienia Stany Zjednoczone, Anglię, Niemcy i Francję — mają się porozumieć co do tego, aby jednocześnie zainicjować jednakową politykę bankową, polegającą na rozszerzaniu kredytów i obiegu banknotów tak długo, aż indeks pewnej grupy surowców powróci do stanu z 1926 lub 1928 roku. A więc względna wartość wzajemna poszczególnych

walut ma pozostać bez zmiany. Jedyną drogą międzynarodowej również zmiany przepisów o pokryciu banknotów ma być techniczny nowy zapas kredytów i gotówki do organizmów gospodarczych. Dzięki temu osławiona maszyna będzie mogła nabrać nowego rozpędu.

Praktycznie rzecz biorąc lord d'Abernon proponuje, aby banki emisyjne otworzyły swoim rządowi wielkie ilości dodatkowych kredytów, zapomocą których rządy te będą mogły rozpocząć pożyteczne prace inwestycyjne w wielkim stylu. W ten sposób rozpęta się powszechna, nowa aktywność, „tak samo, jak podczas wojny, z tą jedyną różnicą, że zamiast granatów i karabinów zdobędziemy lepsze szosy i zelektryfikowane koleje”. W efekcie ostatecznym konsumpcja wzrosłaby potężnie, a to jest właściwym celem:

„Gdy wzrastają rozmiary

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani

Dr. med. J. Dynin
specjalista

przyjmuje od 5 do 7
6 Sierpnia 30. Tel. 153-85.

kredytów bankowych, to wzrasta również siła nabywcza całego społeczeństwa i w ten sposób teoretyczne dobrodziejstwa oszczędzających na pracy metod i wynalazków będą praktycznie udostępnione całemu społeczeństwu”.

Jak widać, lord d'Abernon trafia w sedno rzeczy: „oszczędzające na pracy wynalazki”,

**II-gi wielki
wesół
tydzień**

Metro-Goldwyn-Mayer

Gigantyczny program humoru i śmiechu!

Z ekranu bawić będą publiczność najwybitniejsi komicy amerykańscy w szeregu kapitalnych fars i grotesk dźwiękowych

Stan Laurel i Oliver Hardy
(Flip i Flap)

w niebywałym filmie o niespotykanej sile komizmu:

„BOHATEROWIE WODY”

Charlie Chase

w pikantnej farsie erotycznej
Koralowe Usta

Fenomenalny zespół tresowanych psów (reżyserji słynnego Renfro) w dwuaktowym filmie sportowo-sensacyjnym

„Psia Intryga”

Zespół cudownych dzieci
Nasza Banda

w farsie
„LOKOMOTYWA 1373”

Ten wielki program spontanicznej wesołości uzupełniony zostanie melodyjną rewią kolorową i doskonałym tygodnikiem dźwiękowym.

urządzenia do masowej produkcji, istnieją; ale masy, które tę produkcję wchłonąć mają, nie są w stanie tego uczynić z powodu braku siły nabywczej. Na temat tej tragicznej sprzeczności snuje lord głębokie rozważania.

Czy jednak lord przemysłał swoją ideę do ostatecznych konsekwencji? Bowiem aczkolwiek łatwo jest rozpętać inflację, nawet międzynarodową, i aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że pociągnie ona za sobą wzmocnienie spożycia i wzrost zapotrzebowania na pracę ludzką, to jednak pamiętać należy, że każda inflacja jest wywłaszczeniem. Inflacja jest, w zależności od stopnia dewaluacji, częściowym wywłaszczeniem wszystkich właścicieli, uprawnionych do procentów, — to znaczy właśnie tych, którzy gospodarce dają do dyspozycji t. zw. „kapitał”, bądź to jako subskrybenci pożyczek i kredytów, bądź też okólną drogą przez kasy oszczędności, listy zastawne etc. Uprawić inflację znaczy anulować przymusowo część ucieczkonej już akumulacji, a pretensje do produktu społecznego, które wynikają z wszelkiego rodzaju praw do rent, przypadają w udziale konsumentom i produ-

centom. Konfiskuje się jednemu na korzyść drugiego i aczkolwiek jest to prosta droga konfiskaty, to jednak u tego, który się wogóle na konfiskacie zdecydował, który już nie respektuje własności, możliwości, wchodzące w grę przy ożywianiu życia gospodarczego, nie ograniczają się oczywiście do tego.

W granicach tych zastrzeżeń istnieją jeszcze inne metody, może nie tak proste, ale za to może głębiej sięgające w istotę rzeczy. W każdym razie fakt, że i lord d'Abernon nie widzi innego wyjścia, jak, chociażby nawet nieświadomą ekspropriację, jest niezmiennie charakterystyczny dla całej sytuacji na świecie.

T. B.

Już ukazał się
Nr. 6

„Współczesnego Pana”

m. in.: „the prince charmant”, ford. goetel — o literaturze, oraz TYDZIEŃ OJCA (II)

red.: warszawa, hipoteczna 5.



ZAWSZE JAK NOWE

wyglądają
KOSZULE I KOŁNIERZE

prane wykwintnie
punktualnie
tanio
bez chlorku

W PIERWSZEJ WARSZAWSKIEJ PRALNI PAROWEJ
„ASKO” Sp. Akc.

Następujące magazyny konfekcji męskiej w Łodzi przyjmują koszule i kołnierze do prania w Asko:

„Bon Marche, Narutowicza 27,
„Bronisław”, Narutowicza 4,
Z. Gincberg, Nowomiejska 14,
P. Jankowska, Główna 24,
Leopold Litke,
Napiórkowskiego 31,
„Oszczędność”, Piotrkowska 13

E. Pfeiffer, Wólczańska 88
B-cia P. i M. Schwalbe,
Piotrkowska 85
„Tanf Bazar” Brzezińska 2,
D. Weller, Przejazd 2,
„Zygmunt”, Piotrkowska 67.

**DŹWIĘKOWY
KINO-TEATR**

LUONA

Dziś i dni następnych!

Rozkoszna, figlarna ulubienica publiczności

Anny Ondra

w arcywesołej i pikantnej komedji

„CÓRY EWY”

Nad program: Dźwiękowy dodatek i aktualności bieżące.

Początek seansów o g. 4.30 pp., w sob. i niedz. o g. 12 w poł.
Ceny miejsc zniżone: na I seans po 1 zł i 1.50, na seanse wieczor. po zł. 1, 1.50 i 2, w sob. i niedz. od 12—3 pp. wszystkie miejsca po 75 gr.

Karty premjowe ważne od dziś po zł. 1.—
na wszystkie miejsca.

Przypominamy, że najlepsze
i najtrwalsze są

OPONY „INDJA”

Sprzedaż
wyłącznie Firmy

Maksymilian Griffel
Skład Gum Samochodowych

Łódź, ul. Piotrkowska 38 w podwórzu
Telefon Nr. 186-07.



Dźwiękowy Teatr Świetny
CASINO

Dziś poraz ostatni!

Dziś, w niedzielę, dn. 31 maja ostatni poranek w sezonie
o godz. 12-ej Fenomenalny film

Moje Słoneczko

wyśniony sen biednego
dziewczęcia. W rol. gł.

**Janeř Gaynor
i Charles Farrell**

Nad program: Tygodnik dźwiękowy Foxa i aktualności krajowe.

Od dnia 1 czerwca początek seansów w dni powszednie o godz. 6-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 4-ej.

Krwawe wesele

MEKSYK, 30.5. (PAT) Według doniesień z Toluca, na bankiecie weselnym jeden z zaproszonych gości wystrzelał z rewolweru zabijając 4 współbiesiadników. Policja usiłowała interwenjować, lecz pozostali współbiesiadnicy zajęli wrogą postawę wobec policjantów, z których czterech poniosło śmierć w czasie ogólnej strzelaniny. Policja otoczyła następnie cały dom i aresztowała wszystkich uczestników wesela.

Poznań „bije” Łódź

POZNAN, 30.5. (PAT) — Dziś wieczorem odbyły się w związku z 5-leciem P. O. zw. bokserkiego zawody między Poznaniem a Łodzią. Poznań wygrał w stosunku 11:3. Drużyna łódzka przybyła osłabiana bez Chmielewskiego i Cyrańa, wzmocniona natomiast Sejdlem.

Antyreligijna wystawa w carskim pałacu

Leninград. W tych dniach otwarta została w byłym carskim pałacu zimowym w Leningradzie wielka wystawa antyreligijna, dla której towarzystwo bezbożników zebrało bardzo liczny materiał, dotyczący propagandy antyreligijnej.

Przeciwpolskie demonstracje urządził Stahlhelm we Wrocławiu

BERLIN, 30.5. (PAT) — Wielka manifestacja Stahlhelmowa we Wrocławiu rozpoczęła się wczoraj zgromadzeniem w Jahrhunderthalle, na którym przywódca Stahlhelmu wygłosił przemówienie programowe. Słuchając m. in. wskazał, że kongres Stahlhelmu ma na celu podkreślenie prawa Niemiec do egzystencji przed całym światem. „Nigdy my, starzy żołnierze frontowi, nie uznamy wydarcia Górnego Śląska, Prus zachodnich, Gdań-

Związek właścicieli autobusów został zamknięty przez starostwo grodzkie w stolicy

Z Warszawy donoszą: Starosta grodzki południowo-warszawski zawiesił działalność stowarzyszenia p. n. „Centralny związek właścicieli autobusów Rzplitej” z siedzibą w Warszawie (Al. Jerozolimska 123), ponieważ działalność tego związku przybrała w ostatnich czasach niemoralny charakter i zaгрозаła bezpieczeństwu publicznemu.

Niezależnie od tego władze związku ścierają się dwa obywatelskie prokuratorskie prowadzą do chodzenie karne w związku z kierownictwem związkiem.

Pięćset lat minęło od dnia spalenia Joanny d'Arc w Rouen

ROUEN, 30 maja. (Pat.) — Cały dzień dzisiejszy poświęcony jest uroczystemu obchodowi 500-ej rocznicy męczeńskiej śmierci Joanny d'Arc, która spalona została na stosie w Rouen 30 maja 1431 roku. Obchód ten zamyka szereg uroczystych ceremonii, jakie ostatnio miały miejsce na jej cześć. — Wczoraj m. in. zakończył swe obrady kongres historyczny, literacki i artystyczny, poświęcony Joannie d'Arc i Norman-dji. Kongres ten zasiadał pod wysokim protektoratem członków Akademii Francuskiej. — Przewodniczył obradom p. Gabriel Hanotoux, który wygłosił dłuższe przemówienie.

Popołudniu zjechał do Rouen dla wzięcia udziału w uroczy-

Podobało mu się w niebie!

Na jesieni prof. Piccard wykona drugi lot do stratosfery

INSBRUK, 30 maja. — Po sprowadzeniu z lodowca do Gurgl powłoki balonu i instrumentów, prof. Piccard w dniu dzisiejszym wyjeżdża do Augsburga.

W rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył on, iż osiągnięta przez niego wysokość 16.000 metrów nie stanowi bezwzględnie rekordu, gdyż bez większego trudu mógł osiągnąć wysokość co najmniej 18.000 metrów, nie uważał tego jednak za potrzebne.

Osiągnięcie tej, a może nawet większej wysokości, prof. Piccard zarezerwował dla swego następnego lotu do stratosfery.

Daty tego lotu narazie określić nie może, w każdym razie podejmie go w jesieni, gdyż ta pora roku ze względu na stałą pogodę najlepiej nadaje się do tego rodzaju wypraw.

INSBRUK, 30 maja. — Dzień wczorajszy prof. Piccard spędził w Obergurgl. Korespondenci pism, przebywający w otocze-

niu prof. Piccarda, donoszą o jego oryginalnych dziwactwach.

Wczoraj np. uczony zabrał maszynkę spirytusową i kilka butelek spirytusu oraz nieco prowiantów i tak zaopatrzony w towarzystwie lotnika szwajcarskiego Mittelholzera udał się w góry, żeby sobie ugotować obiad.

Prof. Piccard nie używa alkoholu, nie pali i wyraża pogląd, że obiad mu smakuje najlepiej wtedy, gdy je go w samotności.

Stolica bez kin

Wobec stanowiska rady miejskiej właściciele zamykają teatry świetlne

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wobec zdjęcia z porządku dziennego ostatniego posiedzenia stołecznej rady miejskiej projektu magistratu o zredukowanie podatku widowiskowego odbyło się nadzwyczajne zebranie właścicieli kin.

Uchwalono jednogłośnie proklamować strejk od poniedziałku 1 czerwca r. b. Strejk poparł w całej rozciągłości: związek przemysłowców filmowych i związek operatorów. Biura wynajmu filmów, zobowiązały się odmówić lamistrejkom obrazów na przeciąg całego roku po zakończeniu strejku.

Poza tym wyrażono uznanie magistratowi, który po raz pierwszy ustosunkował się żywcze do postulatów właścicieli kin.

Potępiono stanowisko radnego Mańkowskiego, który pod pozorem popierania wytwórców sztuki krajowej forsował usilnie utrzymanie obecnych stawek podatkowych. Zatwierdzono całkowite wnioski magistratu t. j. redukcję podatku w okresie letnim o 25 proc. a w zimie o 15 proc.

Następnie wybrano 5-osobowy komitet strejkowy, który został upoważniony wraz z zarządem związku do prowadzenia ewentualnych pertraktacji.

Najgorsi mężowie na świecie Sąd wypadł miążdżąc dla anglików

Jeden z dzienników londyńskich rozpisal ciekawą ankietę na temat, jakie narodowości dały najlepszych mężów. Odpowiedzi wypadły wprost miążdzące dla anglików. Według tej ankiety Anglicy są najgorszymi mężami na świecie. Najostrej i najzgodniej określiły swych rodaków cztery sławne literatki angielskie pp. Ethel Maumin, Ellen Wilkinson, Mary Edington i Stom Jamenson.

Ethel Maumin stwierdza, że Anglik jest najgorszym mężem — może gorszy od niego są tylko przedstawiciele dzikich stepów. Anglik zaniedbuje żonę dla interesów, dla sportu i swojej miłości do sportu zanudza ją śmierdnie. Jest wprost okrutny, jeżeli żona jego nie posiada umiejętności w żadnej dziedzinie sportu. Zmusza ją do nie słuchanych wysiłków i zadręcza ćwiczeniami golfowymi i tenisowymi.

Mary Edington twierdzi, że Anglik nie wie co to jest miłość. Pod tym względem identyczną odpowiedź daje Ellen Wilkinson. Winę tego ponosi wychowanie chłopców w Anglii. Od małego dziecka uczą ich „miłości” z punktu widzenia medycyny. Stąd zimnokrwistość Anglika, stąd kobieta przedstawia dla niego tylko mocno wykalkulowany rachunek bez cienia romantyzmu i dlatego miłość Anglika jest pułką i flegmatyczna.

z magistratem, przemysłowcami filmowymi oraz syndykami kin, które mają nadzór sądowy na wypadek, gdyby ci ostatni nie zgodzili się na zamknięcie przedsiębiorstw.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że właściciele kin oddali strejk do dnia 8 czerwca.

Śmiertelna walka

z przemytnikami na odcinku granicznym

Z Poznania donoszą:

Straż graniczna na odcinku granicznym (Pow. Kępno) zauważyła trzech przemytników, którzy przekraczali granicę między miejscowościami Praszka i Przedmość. Mimo wezwania straży granicznej, przemytnicy nie zatrzymali się, wobec czego żołnierze straży użyli broni palnej. Jeden z przemytników, Jan

Dzięcioł, został zabity, drugi, Stanisław Król ciężko ranny, po przewiezieniu do szpitala zakończył życie, trzeci zaś został ujęty.

Przy przemytnikach znaleziono 12 kg. śliwek suszonych, 32 kg. rodzynek, pewną ilość mydeł toaletowych, tytoniu oraz kwiatu muskatulowego.

Waluta austriacka

korzysta z opieki międzynarodowej finansjery

WIEDEN, 30.5. (PAT) — Prasa wiedeńska omawia dziś we wstępnych artykułach komunikat Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei, w którym powiedziane jest, że 10 największych banków wyraziło gotowość udzielenia austriackiemu Bankowi narodowemu kredytu dewizowego celem podtrzymania waluty austriackiej. Prasa wiedeńska podkreśla z uznaniem tę decyzję, która jest wyrazem solidarności międzynarodowej w dziedzinie walutowej. Ostatnie wykazy austriackiego Banku narodowego świadczą, że bankowi temu nie grozi obecnie żadne niebezpieczeństwo, zwłaszcza po uchwaleniu ustawy gwarancyjnej na rzecz austriackiego zakładu kredytowego. Pomoc banków europejskich stanowi niejako zabezpieczenie na wszystkie późniejsze ewentualności.

Funkcjonariusze banku wypłat

międzynarodowych przybyli do Wiednia w celu omówienia szczegółów technicznych, związanych z kredytem dewizowym. Jak donosi „Neues Wiener Tageblatt” wyraziły zagraniczne banki emisyjne gotowość przyjmowania sum w walucie szylingowej, aby tym sposobem odciążać austriacki Bank narodowy. Prezydent Banku narodowego dr. Reich ogłasza w „Neue Freie Presse” artykuł, w którym ostrzega posiadaczy szylingów przed zakupowaniem walut zagranicznych. Jest to bezcelowe, gdyż walut szylingowa jest zupełnie zabezpieczona. „Neue Freie Presse” donosi, że prawdopodobnie jest, iż na przedstawicieli wierzycieli zagranicznych austriackiego zakładu kredytowego powołany będzie dyrektor Banku amsterdamskiego, van Hengel. Oprócz tego do zarządu powołani będą Francuz i Anglik.

W walkach policji z komunistami szereg osób odniósł poważne rany

BERLIN, 30 maja. (Pat.) — Wczoraj około godz. 22 doszło w pobliżu dworca Zgorzelickiego do krwawych starć między komunistami a policją. Wywiązała się strzelanina, w czasie której dwóch policjantów zostało poważnie ranionych.

Do poważnych starć doszło następnie na jednej z ulic, przy

czem komendant policji został poważnie ranny, a 62-letni stabschelmowiec otrzymał śmierć. Policja aresztowała 5 osób. Następnie komuniści urządzili demonstrację, w czasie której poseł socjal. demokratyczny Reissnach został poważnie ranny.

Szwedom jest dobrze!

Mają z czego pokrywać deficyty budżetowe

SZTOKHOLM, 30.5. — Minister finansów oświadczył, że wydatki w przyszłym roku budżetowym będą o 7 milj. większe od przewidywanych w preliminarzu, zaś dochody będą mniejsze od przewidywa-

o 4,7 milj. W ten sposób deficyt wyniesie około 12 milj., deficyt ten może być pokryty z rezerw kasowych, nagromadzonych dzięki nadwyżkom budżetowym w latach poprzednich.



Kardynał Segura



arcybiskup Toleda, wyjechał do Rzymu skąd już najpewniej nie powróci do Hiszpanji, jako przeciwnik obecnego ustroju republikańskiego.

Lupu Piek



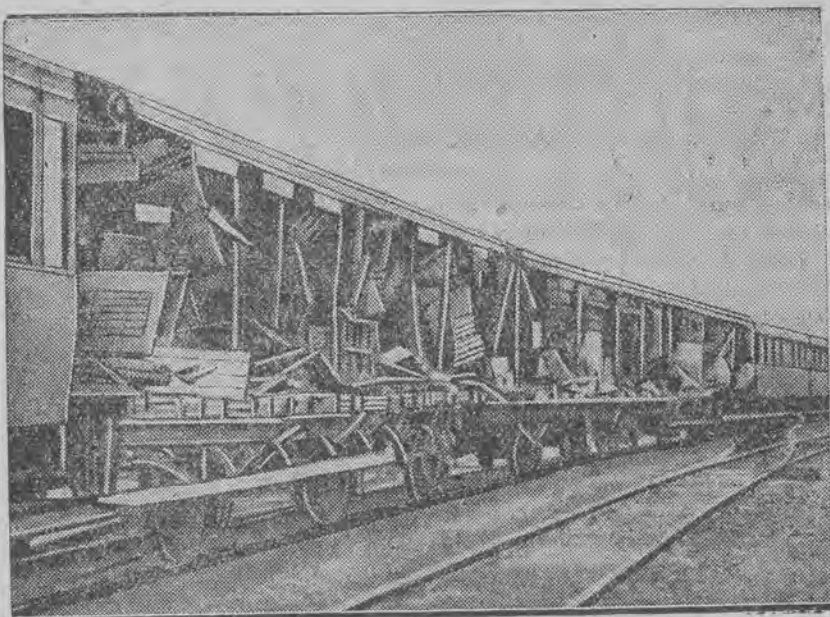
jeden z koryfeuszów filmu niemieckiego zmarł w Berlinie w 45 roku życia wśród wyraźnych objawów zatrucia.

CIECHOCINEK

Dr. Julian Rubinstein

ordynuje jak zwykle w dworku Elenberga.

Katastrofa kolejowa w Paryżu



Naskutek zderzenia pociągu osobowego z lokomotywą manewrującą na dworcu lyońskim około 50 pasażerów odniosło rany, a kilka wagonów uległo zupełnemu zniszczeniu.

PLACE

E. LORSY

Za ile umiera się w Hollywood

Wartość życia ludzkiego spada z dnia na dzień

„Doubles“ nazywają się ci szaleńczo odważni ludzie, którzy zajmują miejsca gwiazdorów, gdy drogie życie tych ostatnich może być narażone na niebezpieczeństwo podczas karkołomnej sceny. Gdyby Tolstoj był w stanie napisać dzieło o współczesnym filmie, to zamieściłby niechybnie następującą tablicę, w której podane są ceny rozmaitych karkołomnych wyczynów „doubles’ów“:

Skok z jednego aeroplanu na drugi	dol. 100
Skok z aeroplanu na pociąg	dol. 150
Skok z auta na aeroplan	150
Skok z motocyklu na aeroplan	dol. 150
Skok z motorówki na aeroplan	dol. 250
Spóźnione otworzenie spadochronu w skoku na wysokości ponad 500 metrów	dol. 150
Zwykły skok na spadochronie	dol. 80
Wyścigi na spadochronach. Każdy lotnik	po dol. 100
Walka na górnej płaszczyźnie nośnej, dwaj, z których jeden zostaje stracony wdół	dol. 220
Skok 2-ch mężczyzn przy jednym spadochronie	po dol. 150
Aeroplan leci na drzewa, dom i t. p.	dol. 1.200
Looping the loop, na każdej płaszczyźnie nośnej jeden człowiek	450
Zmiana aeroplanu w powietrzu	dol. 500
Auto pędzi naprzeciwko pociągu albo na	

z drzewkami owocowymi, z LASEM i bez lasn
W JULIANOWIE i przylegającym Marysinie III-
na dogodnych warunkach **do sprzedania.**
Blizsze szczegóły w Zarządzie Dominium Julianów Marysin III. w Łodzi ul. Piotrkowska 104, tel. 225-88 w godz. 10—1 i 3—8 wiecz.

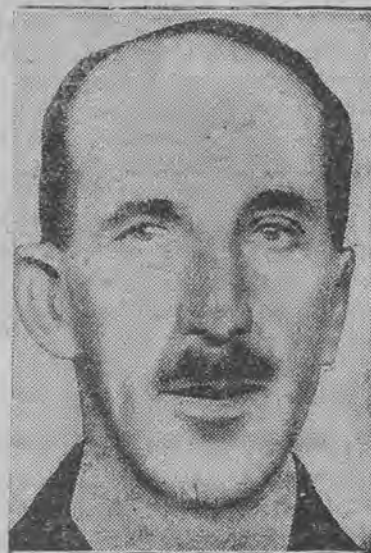
szlaban dol. 150
Aparat leci wdół, wirując, roztrząskuje się, ogień dol. 1.200
Aparat leci wdół, gwałtownie wirując, ale się nie roztrząskuje dol. 50
Aparat eksploduje w powietrzu, lotnik zeskakuje ze spadochronem dol. 1.500
Tak wysoko oceniano życie w roku 1925, obecnie, podobnie jak inne akcje, życie ludzkie także spadło w cenie. Ryzyko „doubles’ów“ pozbawione zostało bodźca. Było kiedyś w Hollywood trzynastu „doubles’ów“, którzy zawiazali kolo: „The Flying Blac Eats“. Z biegiem lat kolo się rozpadło. Niektórzy z członków porzucili niebezpieczny zawód i osiągnęli potem w życiu poważne stanowiska, inni przypłacili życiem swe karkołomne wyczyny. Dick Kerwood spadł z drabiny sznurkowej, przywiązanej do aeroplanu. Później odnaleziono jego zdruzgotane ciało. Nikt się już nie dowi, dlaczego się nie utrzymał na drabinie. Omor Locklear spadł wraz ze swym mechanikiem; znaleźli śmierć na miejscu. Dick Grace (w filmie „Wings“) padając z aeroplanu, doznał skomplikowanych potłuczeń, ale żyje i jeszcze nawet lata. Bill Hauber i Alvin Knechtel, pierwszy operator w urządzaniu karkołomnych sztuczek, markowali upadek i tak dobrze to zrobili, że upadli z wysokości 600 metr. i stracili aparat, którego motor spadł się nad ziemią. Chick Morrison, największy na Zachodzie „double“ w jeździe konnej zginął przygnieciony przez wielkiego stalowego ptaka.

Ci, którzy nie porzucali swego zawodu, ginęli jeden za drugim. Niektórzy przy zmianie za wodni zabierali ze sobą namiatki pracy poprzedniej. Np. Leon Nemis, który brał udział w niezliczonych zderzeniach samochodowych, jest obecnie rzeczoznawcą aeroplanów w dużym przedsiębiorstwie filmowym i właścicielem gumowego nosa. Własny tak rozbił i poszarpał, że ostatecznie musiał go nakryć czemś elastyczniejszym. Były także sławne dziewczęta, które uprawiały karkołomne wyczyny, ale prędko zeszyły z widowni. Widywano je nieraz ze zniekształconymi ramionami i obandażowanymi rękoma. Łatwiej od mężczyzn zdobywały kalectwa. Reżyserzy postanowili w razie potrzeby przebieierać „doubles’ów“ — mężczyzn za kobiety, gdyż zachowywali oni w niebezpieczeństwie więcej przytomności umysłu. Niedawno właśnie oskarżała przedsię-

biorstwo handlowe w Los Angeles Loretta Rush, żądając odszkodowania za nabawienie się głuchoty podczas zderzenia samochodów, zainscenizowanego podług wszystkich prawideł kunsztu filmowego.

Obecnie, w wielkiej książce adresowej (Standard Casting Directory) doublesi nie posiadają już własnego rozdziału. Zdarza się jeszcze, że jakiś reżyser przypomni sobie któregoś z nich, ale honorarium jest tak niskie, że ryzyko się nie opłaca. Nędza zmusza ich czasem do zaoferowania swych usług, ale zdarza się, że w ostatniej chwili rezygnują. Na miejsce takich zgłaszają się inni, którzy w ten sposób stale i ciągle obniżają wartość życia ludzkiego.

Sokal



delegat Polski, jest przewodniczącym obradującej obecnie w Genewie XV międzynarodowej konferencji robotniczej.

Niemieckie polisy

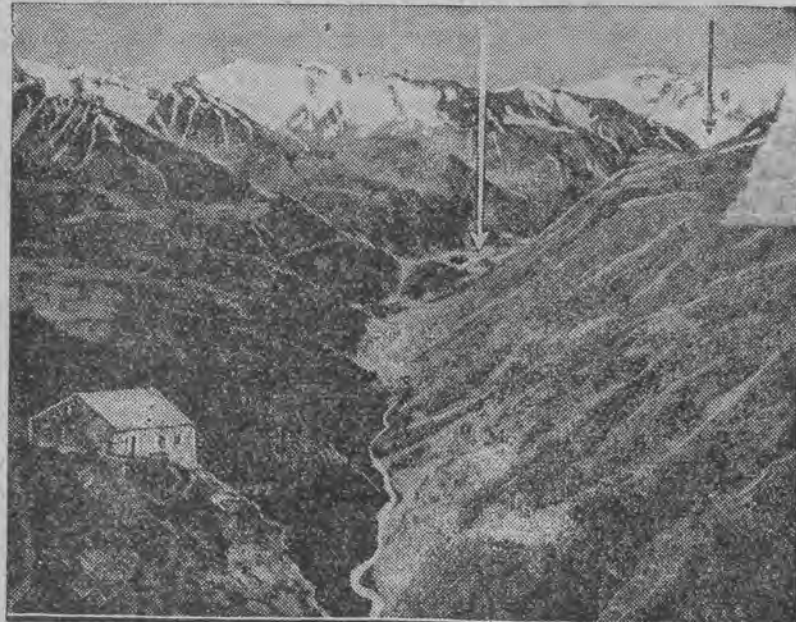
Życiowe przedwojenne natychmiast do załatwienia, celem uzyskania przypadających należności. Informacje Biuro „Geguz“ Piotrkowska 81, tel. 105-39.

63 sesja rady ligi narodów



OD LEWEJ: Zaleski (Polska) — Grandi (Włochy) — Briand (Francja) — Curtius (Niemcy) — Drummond (sekretarz ligi narodów) — Henderson (Anglia).

Imponujący wyczyn prof. Piccarda



Rzut oka na dolinę Gurgl z lodowcem (czarna strzałka), na którym wylądował balon profesora. Biała strzałka wskazuje położenie wsi Obergurgl, gdzie prof. Piccard przebywa obecnie, oblegany przez dziennikarzy i uczonych.



Dziś początek o 12-ej
Na pierwsze seanse wszystkie
miejscza od 50 gr.

Dziś i dni następnych!

w wykonaniu najlepszych artystów Cesarskiego teatru w Tokio. Reż. Tsuneyro Sasaki wytw. Shochiku Kinema Co w Tokio

YAKICHI-DRWAŁ

i urocza Japonka KINNYO TANAKA

Cud reżyserji, gry i techniki! Najlepszy film sezonu! Wspaniały ten film budzi podziw całego świata!

UWAGA: Sala dobrze wentylowana

Pierwszy oryginalny film japoński w Polsce

Wstrząsający dramat pełen emocji i napięcia w 12-tu dużych aktach. W rolach głównych: największy tragik Japonji

YAKICHI IWATA

Muzyka L. Kanfora

Potępienie inteligencji

Maksym Gorkij przeciwko „humanizmowi panów europejskich”

Moskwa, w maju.

Maksym Gorkij, powróciwszy na lato do Z. S. S. R., napisał już kilka politycznych artykułów, wychwalających komunizm i sukcesy Z. S. S. R. W jednym z tych artykułów, zamieszczonym we wszystkich wielkich pismach moskiewskich, pisał o rosyjskiej inteligencji i gniewa się z powodu jej roli po rewolucji komunistycznej w Rosji.

„Inteligencja, zapomniawszy o wszystkich swych kanibalskich przysięgach, — pisze Gorkij — wstąpiła do służby rosyjskich nacierających, przemysłowców tekstylnych, baronów węglowych, młynarzy i wielkich obszarników wspólnie z resztkami carskich generałów, którzy dawniej nazywali ich „renegatami” i „wrogami cara”. Przy pomocy inteligentów generałowie europejskich kapitalistów i cara wyteplili setki tysięcy ro-

botników i chłopów w związku sowieckim i t. d. Gorkij dalej stwierdza, że inteligencja rosyjska „nie poprawiła się” z komunistycznego punktu widzenia. Przypominając, proces „czterdziestu ośmiu”, oskarżonych o przygotowanie kontrrewolucji, Gorkij ostro potępia dalej inteligencję i dalej złości się na Europę zachodnią, którą właśnie opuścił i na „panów europejskich”. Wasz humanizm, panowie europejscy — pisze Gorkij — wzbudzony został przez zasłużoną karę 48 sadystów, organizatorów głodu. Jest to bardzo dziwne.”

Maksym Gorkij, nazywając 48 rosyjskich inteligentów, skazanych przez sąd komunistyczny, „pasorzytami, wstrętniejszymi aniżeli düsseldorfski sadysta Kürten”, oświadcza, że „gdyby był niemieckim obywatelem, protestowałby przeciwko sądowi publicznemu nad Kürtenem, ponieważ społeczeństwo

klasowe wytworzyło i wytwarza wielu sadystów”.

Gorkij kończy swój artykuł zapytaniem pod adresem intelektualistów europejskich i amerykańskich: „Czy nie zyczełoby sobie jeszcze nowej wojny wszechświatowej, która jeszcze bardziej zmniejszyłaby waszą liczbę?” — poczem wyraża swe przekonanie, że w razie nowej wojny, zwycięstwo będzie po stronie związku sowieckiego.

Znakomity pisarz, wyznający komunizm polityczny, nazywa Europę zgnilizną i powiada, że „kulturalna siła gnijącego Zachodu wysycha”, że Europa starzeje się nie tylko pod względem politycznym, ale i gospodarczym, a zarazem upada jej kultura.

Gwałtowność jego ostatniego artykułu przewyższa wszystkie dotychczasowe jego wystąpienia przeciwko Europie zachodniej.

Tragedja autora filmowego

Walka Teodora Dreisera z przedsiębiorstwami filmowymi

Nowy Jork, w maju.

Teodor Dreiser zapowiada ostrą walkę z wytwórnią Paramount. Przedsiębiorstwo i reżyser, Józef v. Sternberg mają odpowiadać za zniszczenie dzieła sztuki! Chodzi o sławną powieść p. t. „Tragedja amerykańska”, która oddawna została sprzedana do filmu za rekordową cenę 150.000 dol. (szepcą, że tylko za 90.000). Sumę taką ofiarowano Dreiserowi za dość ubogą w idee przewodnią jego dzieło, które niezależnie od wielkiego powodzenia na rynku księgarskim, było także przez trzy lata grane na dużych i małych scenach Ameryki. Powodzeniu sprzyjały także liczne skandale, związane z nazwiskiem autora. Paramount dążył do tego, aby sobie odbić to wielkie honorarium, oraz kolosalne koszty, związane z wyświetleniem przez uproszczenie i spopularyzowanie treści stosownie do gustu szerszej publiczności.

„Scenariusz taki” — krzyczy Dreiser, mnąc nerwowo chusteczkę w swoich rękach — scenariusz taki mógłby z równym powodzeniem być wymyślony, a

nie trzeba było przytem fałszować mego charakteru i sław jako powieściopisarza ani mego, jako artysty, psychicznego nastawienia wobec życia. Logika królów filmowych w Europie jest zdaje się logiką błaznów i oszustów! Cóż to za szczerne towarzystwo! Od artysty żądają tylko sławy i jego nazwiska. A nie widzą, że psychologia książki takiej jak „Tragedja amerykańska”, jest przynajmniej tak samo ważna jak jej wątek dramatyczny. Wersja filmowa zniszczyła nie tylko to wszystko, ale jeszcze więcej. Nie pozostało mi wobec tego nic innego, jak napisać nowy scenariusz, który wszelako został pogardliwie odrzucony w Hollywood!

Intelektualny świat Ameryki przygląda się tej walce z wielkim zainteresowaniem. Staje się to zrozumiałym, gdy uwzględnimy ile rozczarowania i niechęci nagromadziło się przeciwko w wielu autorach. Autorzy ci skwitowani wielką i ponętą sumą, jaką wypłacało przedsiębiorstwo filmowe, byli bezradni, gdy oglądali potem na filmie swoje pełne życia i wartości

dzieła zniekształcone, zamienione w mdłe produkty filmowe, pozbawione wyrazu. Za Dreiserem stoi szereg autorów, krytyków, wydawców, i nawet prze myśl, reprezentowany przez magnata General - Motors J. D. Mooney'a. Całą tę grupę zastępuje adwokat Artur Garfield Hays z New - Yorku, który już bronił Menekena, Upton'a, Sinclair'a, Sinclair'a Levisa i Dreisera i wygrał dużo znanych procesów.

Przez Dreisera przemawia nieomal fanatyzm; niemałą rolę odgrywa tutaj reklama.

„Zamiast trzech faz — mówi on — zarysowanych w powieści mocno pod względem społecznym i gospodarczym, a więc karjera wrażliwego, pod względem psychicznym niewysoko stojącego młodzieńca, który w dzieciństwie już pragnie się wydostać z nędzy i swego biednego środowiska; daje film bohaterowi zniechęcającego nadmiernej pobudliwości seksualnej i jego rozmaite przygody miłosne, który później dla piękniejszej i bogatszej pa- ny popełnia morderstwo. Podkreślanie wątku seksualnego obniża i nadaje posmak sensacji idei zawartej w książce oraz opisanemu w niej dramato wi.

Tak społeczeństwo ma prawo do książki, którą autor napisał. Protestowałbym jednak najgoręcej, gdyby np. „Tais” Anatola France'a chcieli spopularyzować dla naszego kraju. A gdyby Anatol France kiedykolwiek powierzył swą powieść opiece Hollywood'u, wówczas cały umysłowy świat musiałby przeciwko temu zaprotestować”.

F. I. R.

**Czytanie
Głos Poranny**

ZADANIE PREMJOWE SHAMPOO ELIDA

REZULTATI

GŁÓWNE NAGRODY OTRZYMALI:

I Nagrodę Zł. 1000

Marja KOSIŃSKA, Warszawa, ul. Kopernika 34

II Nagrodę Zł. 500

Danuta FENGLERÓWNA, Poznań, ul. Wyspiańskiego 15

III Nagrodę Zł. 250

Zofia GRZESIAKÓWNA, Kraków, ul. Garbarska 14

Pozatem 3130 osób otrzymało dalsze nagrody, o czym każdy z wygrywających zawiadomiony został listownie. Rozstrzygnięcie nagród nastąpi w najbliższych dniach. Firma Elida dziękuje wszystkim którzy brali udział w rozwiązaniu zadania! Cała Polska interesowała się naszym Zadaniem Premjowym a ilość nadesłanych odpowiedzi wyniosła przeszło 40 000! Dziesiątki tysięcy osób orzekły na podstawie swego doświadczenia, iż najważniejsze zalety Szamponu Elida Ida

- w następującej kolejności:

SHAMPOO ELIDA

1. doskonale oczyszcza włosy
2. nadaje im jedwabistą puszystość
3. jest nader wydajny w użyciu
4. jest tani



Dlatego setki tysięcy Pan i Panów używają
SHAMPOO ELIDA

„Tydzień bawełniany” w U.S.A. organizowany olbrzymim nakładem pracy i kapitałów

Olbrzymim nakładem pracy i kapitałów organizowany jest tegoroczny „tydzień bawełniany” w Stanach Zjednoczonych. Wielkie to przedsięwzięcie propagandowe trwać będzie od 1 — 6 czerwca, a w organizowaniu jego biorą udział wszystkie instytuty włókiennictwa amerykańskiego oraz ministerstwa rolnictwa i handlu.

Tegoroczny „tydzień bawełniany” projektowany jest przy współdziałaniu przemysłu bawełnianego oraz handlu hurtowego i detalicznego. Wszystkie środki propagandowe w postaci specjalnych wystaw i konkursów wyrobów bawełnianych, reklama prasowa na szeroka skalę oraz specjalne filmy i odczyty radiowe — oto olbrzymi apa-

rat uruchomiony dla propagandy spożycia bawełny. Jednocześnie w Stanach Południowych, skupiających całą produkcję surowca bawełnianego zorganizowane zostaną specjalne wycieczki do centrów uprawy. Ta olbrzymia propaganda na rzecz spożycia bawełny wywołała ostre protesty przedstawicieli amerykańskiego przemysłu wełnianego. Ministerstwo rolnictwa w odpowiedzi na złożony w tej sprawie memoriał oświadczyło jednak, że akcja propagandowa czynników rządowych oparta jest tylko na odnośnych uchwałach kongresu, które miały za cel wzmożenie zużycia i spożycia bawełny

Charakterystyczny dokument



R BAUMWOL

Refuse
Signature d'Hen

Powyższa ilustracja przedstawia kopertę listu handlowego, wystosowanego przez firmę z Bremy do przedsiębiorstwa francuskiego w Hericourt pod Belfortem. List wrócił do wysyłającego z naklejoną, jak wyżej, marką. Przedstawia ona

komiwojażera niemieckiego, a w głębi żołnierza niemieckiego, jako podpalacza. Obok widnieją słowa: „Nie zapominajcie, że ten boche, który mordował i plądrował jest tym samym, który chce wam sprzedać swoje towary!”

Biały człowiek

królem murzyńskim

Prasa angielska donosi z Gold-Coast - Castle nad Złotym Wybrzeżem w Afryce o odnalezieniu pośród dzikich szczeptów murzyńskich europejczyka, który przebywa tam od lat 25 i zdobył nawet godność króla plemienia Baru. Przedzierając się w głąb lasu angielskiej Gwinei, angielska ekspedycja miernicza spotkała w jednej z wiosek murzyńskich, w których nigdy jeszcze nie powstała noga europejska, białego człowieka, herkulesowej budowy, o płowych włosach i brodzie. Człowiek ten okazał się Wilhelmem Knoopem z Wilhelmshaven, sternikiem niemieckiego żaglowca „Emi-

lie”, który w roku 1904 najechał na rafę podwodną i zatonął. Z pośród 17 ludzi załogi ocalał jedynie Knoop, który ostatkiem sił dopłynął do brzozy, gdzie omdlałego znalazła młoda murzyńska dziewczyna. Przypadek chciał, że dziewczyna było córką króla plemienia Baru. Knoop został wkrótce królewskim zięciem, a po śmierci królewskiego teścia, władca plemienia Baru. Ekspedycja angielska zaproponowała Knoopowi odstawienie go do ojczyzny, Knoop jednak oświadczył, że woli zostać pośród murzynów i że nigdy już do Europy nie powróci.

Wiadomości bieżące



Dziedziczne cechy

— Czy wie pan, że pański syn staje się z dnia na dzień do pana podobniejszy?

— Co pan mówi? Znowu coś nabroił.

Osobiste

1-go czerwca r. obchodzi prokurent Sp. Akc. „Union Textile” w Łodzi p. Oskar Spindler 30-lecie swej działalności w powyższej firmie.

W konsulacie niemieckim

najlepiej brać wize w godzinach rannych

Wobec wzrastającej frekwencji w miesiącach letnich w wydziale paszportowym konsulatu niemieckiego jest pożądane, aby o wize i wywiady ubiegano się w godzinach rannych, a nie przed samem zamknięciem wydziału paszportowego.

Wydział paszportowy konsulatu niemieckiego w Łodzi, Al. Kościuszki 85, jest czynny w dni powszednie od godz. 9 do 12 i pół. Po tym czasie żadne prośby nie będą uwzględniane.

Pobór rocznika 1910

W poniedziałek 1 czerwca powini się savić przed komisją nr. 1. mężczyźni zamieszkali na terenie V komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od litery K do końca.

przed komisją nr. 2. — mężczyźni zamieszkali na terenie IV komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się na litery od M do T;

przed komisją nr. 3. — mężczyźni zamieszkali na terenach II, III, V, VII, IX, XI komisariatów policji państwowej.

Wszyscy robotnicy sezonowi

zostaną w tym sezonie zatrudnieni przez 3 dni w tygodniu

W sali Domu Ludowego, (ul. Przejazd 34) odbył się wczoraj wielki wiec wszystkich robotników sezonowych, zwołany przez zarządy związków klasowego, chadeckiego i emperowskiego. Na wiecu obecnych było około 2 tysięcy robotników.

Przedstawiciele związków wygłosili dłuższe referaty o sytuacji, wskazując na pilną potrzebę znacznego rozszerzenia ram tegorocznych robót publicznych.

Położenie bezrobotnych sezonowców jest tragiczne; nie mają już oni obecnie środków na utrzymanie. Ostatnim robotnikom wypłacono zapomogi ustawowe w funduszu bezrobocia w ubiegłym tygodniu. Teraz za wyjątkiem tysiąca sezonowców, zatrudnionych na robotach plantacyjnych i brukarskich — wszyscy inni znajdują się bez pracy.

Związki czynią bezustannie wysiłki o poprawę doli bezrobotnych, niestety jednak są one jak dotychczas, zupełnie w tej akcji odesobnione.

Czynnikami rządowe, wbrew za pewnieniom, że udzielił samorządowi łódzkiemu kredytów na zatrudnienie bezrobotnych przy robotach sezonowych, nie dotrzymały przyrzeczenia. Do tej chwili Łódź nie otrzymała na roboty publiczne żadnych pożyczek, ani od ministerstwa skarbu, ani też od ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Strajk protestacyjny, w ubiegłym tygodniu był wyrazem na strojów, panujących w związkach i wśród mas robotniczych. Zdaniem mówców tak dalej być nie może. Wszyscy sezonowcy powinni otrzymać pracę, i to na

6 dni w tygodniu, tembardziej, że przez lwią część roku znajdują się oni bez zatrudnienia, a utrzymują się jedynie ze skromnych zapomóg.

Po przemówieniach przyjęto rezolucję w duchu powyższych wywodów, podkreślającą z naciskiem, że zadaniem władz miejskich, a przedewszystkiem władz rządowych jest, aby jak-

najszybciej nieść bezrobotnym pomoc.

Nadmienić należy, że przedstawiciele organizacji robotniczych zaakcentowali w czasie wiecu, że zdejmują z siebie wszelką odpowiedzialność za następstwa, jakie wywoła obecna krytyczna sytuacja mas robotniczych, rozgoryczonych brakiem pracy, a w najlepszym wy-

padku — szczupłym zakresem prowadzonych robót. (g)

*

W związku z konferencjami, jakie przedstawiciele władz miejskich odbyli w ubiegłym tygodniu z delegatami związków zawodowych robotników sezonowych, oraz ze strajkiem protestacyjnym i demonstracjami robotników, magistrat rozpatrywał na swem wczorajszym posiedzeniu możliwości rozszerzenia zakresu robót publicznych w Łodzi.

Po dłuższej dyskusji, magistrat postanowił zgodnie z ustalonym programem robót brukarskich i plantacyjnych zatrudnić w tym roku na 3 dni w tygodniu wszystkich robotników sezonowych, którzy w roku ubiegłym pracowali na robotach brukarskich i plantacyjnych. Zaangażowanie tych robotników nastąpi w najbliższych dwóch tygodniach przez oddział komunikacyjny magistratu. Natomiast robotników, którzy w ubiegłym roku pracowali przy robotach kanalizacyjnych, magistrat, ze względu na brak funduszy na kanalizację w tym roku nie zatrudni. Pracę znajdzie na robotach kanalizacyjnych tylko 500 robotników po 6 dni na tydzień.

Podkreślić należy, że w chwili obecnej władze miejskie zatrudniają już przy robotach brukarskich 528, zaś na robotach plantacyjnych 678 robotników. (rd)

Zapomoga na czerwiec

W poniedziałek rozpoczyna się przyjmowanie zgłoszeń bezrobotnych robotników fizycznych na państwową zapomogę doraźną za miesiąc czerwiec.

Samotni prawa do zapomogi nie mają.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywać się będzie w lokalu urzędu zasiłkowego, przy ulicy 28 Pułku Strz. Kan. nr. 32, w godzinach od 8 m. 15 do 14-ej, według następującego porządku:

Poniedziałek, dnia 1 czerwca r. b. litery: od A do J.

Wtorek, dnia 2 czerwca r. b., litery: K, L, M.

Środa, dnia 3 czerwca r. b.: litery N, O.

Piątek, dnia 5 czerwca r. b.: litery: P, R, S.

Sobota, dnia 6 czerwca r. b., litery: T, U, W, Z.

Ogród Manteuffel

ul. Zachodnia 45.

Codziennie koncert od 8-ej wiecz. O godz. 10 program

Występów artystycznych

W niedzielę i święta od 5—7 opół. **FIVE O'CLOCK** z pełnym programem.

Znana ze swej dobroci kuchnia wydaje znakomite obiady po zł. 1.80 i kolacje po cenach konkurencyjnych.

Dnia 1-go czerwca całkowita zmiana programu! **Niebywałe atrakcje!** Po raz 1-szy w Łodzi! M. in. wspaniały numer śpiewno-akrobacyjny światowej sławy

La Bella Asrevari

oraz po swem tournée zagranicą znakomite „CORNARI” — DUO ILLY MAJOR niebywała tancerka światowa

ZOSIA OLSZEWSKA znana ze swej urody tancerka polska.

Ferie szkolne

powinny się rozpoczynać w maju

Jak to już podawaliśmy, lekarze szkolni w okręgu łódzkim wystąpili pod adresem ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskiem o przesunięcie ferii na wcześniejsze miesiące, a miano wicie od połowy, lub najdalej końca maja do połowy lub końca lipca.

Jako uzasadnienie swego wniosku lekarze przytoczyli fakt, iż w czasie tym dni są najdłuższe i pogoda najbardziej sprzyja, a dzieci zmuszone są

przebywać w murach szkolnych, gdy natomiast ferie przypadają na okres żniw, przerywane częstymi deszczami i t. p.

W ślad za akcją nauczycielstwa obecnie koła rodzicielskie i opieki szkolne wystąpiły z podobnym memorjałem do władz szkolnych, przyczem posuwając się dalej w swych motywach, wskazują, że najwymowniejszym argumentem przemawiającym za przesunięciem okresu wakacji na koniec maja, są obecnie stwierdzone częste zemdlenia uczniów a nawet personelu nauczycielskiego, z powodu upałów i gorączki panującej w klasach szkolnych.

Wnioski powyższe w roku bież. prawdopodobnie nie odniosą już pozytywnych rezultatów, mogą jednak przyczynić się do zreformowania roku szkolnego w latach przyszłych.

Echa „marszu głodowego”

6 miesięcy twierdzy za „usługę”

W związku z t. zw. „marszem głodowym”, zapowiedzianym przez organizacje komunistyczne w Polsce, wywiadowcy urzędu śledczego poddali obserwacji niejakiego Mandelkerna Lejbe, zamieszkałego przy ul. Franciszkańskiej 20.

W wyniku tej obserwacji, dnia 25 lutego r. b. Mandelkerna zatrzymano na ulicy i poddano rewizji, w czasie której znaleziono przy nim sztandar

z napisami antyrządowymi. Mandelkern osadzony został w więzieniu.

W dniu wczorajszym Mandelkern stanął przed sądem, jako oskarżony o należenie do partii komunistycznej.

Mandelkern do winy się nie przyznał. Usiłował wytłumażyć sądowi, że posiadanie sztandaru wcale nie świadczy o przynależności do partii, a może być rezultatem usługowości, wyświadczonej nieznanym ludziom.

Przewód sądowy całkowicie obalił to wyjaśnienie, wobec czego sąd po naradzie skazał 19-letniego Lajba Mandelkerna na 6 miesięcy twierdzy. (f)

Z okazji zaręczyn córki naszego szefa
p. Beli Gerszonowiczówny
z p. Mońkiem Millerem
serdeczne życzenia składa

PERSONEL
firmy J. Gerszonowicz

Psy w parkach

Magistrat zezwolił — naskutek prośby łódzkiego towarzystwa opieki na zwierzętach — na wprowadzanie psów do parków miejskich, pod warunkiem, iż psy będą miały nałożone kagańca i będą prowadzone na smyczy.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Wioślana, lekka, jak zefirek, pełna życia, beztroskiego humoru i wielkiej miłości, wspaniała sztuka filmowa p. t.

„WALC MIŁOŚCI”

Reżyseria Eryka Pomera, twórcy „Rapsodji Węgierskiej”.

W rolach głównych: czarująca i słodka Liljan Harvey, ujmujący Willy Fritsch i rycerski

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek kreskowy i aktualności z kraju.

Ceny miejsc popularne! Początek o godz. 5-ej pp
Sala wentylowana!

Dźwiękowy kinoteatr „LUNA”

Od dziś ceny miejsc znacznie obniżone:

na pierwsze seanse wszystkie miejsca
po zł. 1 i 1.50

na seanse wieczorowe miejsca po
zł. 1, 1.50 i 2.

Karty premijowe ważne stale po zł. 1.-
na wszystkie miejsca.

Czynsz w kolonji miejskiej nie zostanie w nowych domach podwyższony

Magistrat chce oddać domy oficerom?

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu omawiano wniosek ławnika Kuka w sprawie oddania do użytku publicznego domów mieszkalnych w kolonji miejskiej na Polesiu Konstantynowskim.

Ze sprawozdania, złożonego w tym przedmiocie, wynika, że magistrat wykańcza obecnie na Polesiu, ogółem 8 domów, z których 6 gotowych będzie na dzień 1 lipca b. roku.

Po dyskusji magistrat zaakceptował wniosek ławnika Kuka i postanowił pierwszą część domów, obejmujących ogółem 350 nowych mieszkań jedno, dwu i trzypokojowych oddać niezwłocznie do użytku, przy czem komorne w nowych domach magistrackich postanowiono pozostawić bez zmiany. Będzie więc ono wynosiło, podobnie, jak w domach obecnie zamieszkałych, 40 zł. miesięcznie od mieszkania jednopokojowego z kuchnią, 60 zł. od dwupokojowego i 107 zł. miesięcznie od 3-ch pokoi z kuchnią.

Nadmienić należy, że sprawa ustalenia wysokości czynszu w nowych domach była przedmiotem ostrej dyskusji. W łonie magistratu, jak i wśród radnych utrzymywał się m. in. pogląd, że miasto nie powinno do kładać do nowych domów. Inni znów, a przedewszystkiem większość członków magistratu stanęła na stanowisku, że komorne w tych domach musi stać na stosunkowo niewysokim poziomie, gdyż chodzi tu przedewszystkiem o akcję łagodzenia, bądź co bądź silnego kryzysu mieszkaniowego w Łodzi.

Wczoraj magistrat sporne te opinie przesadził, ustalając jak najniższe stawki za czynsz w nowej kolonji mieszkalnej.

Komu należy oddać mieszkania w nowobudowanych budynkach magistrat na posiedzeniu nie ustalił.

Sposób odnajmowania mieszkań, oraz dokładne dane o tem, kto może ubiegać się o otrzymanie mieszkania — zostaną szczegółowo ustalone na jednym z najbliższych posiedzeń.

Wprawdzie krąży na mieście pogłoski o tem, że magistrat zamierza dwa domy na Polesiu oddać do użytku oficerów garnizonu łódzkiego. Nie przypuszczamy, aby władze miejskie spały z głową, pod auspicjami któ-

rej odbywała się cała miejska akcja zwalczania głodu mieszkaniowego. Tembardziej dzisiaj, kiedy sfery robotnicze i pracownicy umysłowi (gorzej sytuowani od oficerów) bardziej niż kiedykolwiek potrzebują dostępnych i zdrowych lokali mieszkalnych.

Po zatwierdzeniu decyzji magistratu przez radę miejską, ogłoszone zostaną w terminie 10 dniowym warunki na jakich od dane będą nowe mieszkania, oraz szczegółowe informacje o tem, kto otrzyma pierwszeństwo przy przydziale mieszkań. (g)



Walter Bullerjahn



skazany przed 8 laty na 15 lat więzienia za zdradę główną, został obecnie zwolniony z więzienia, po nieważ wszystko przemawia za tem, że wyrok był straszną pomyłką sądową.

Falszywi świadkowie?

Całkowita rehabilitacja burmistrza Doleckiego

W magistracie konstantynowskim, za poprzedniego magistratu wykonał pewne roboty brukarskie niejaki Szmul Butler,

któremu obecny magistrat częściowo regulował należność zł. 300, i wypłacił przez omyłkę o 18 złotych więcej. Burmistrz Dolecki zażądał zwrotu 18 złotych wówczas Butler złożył do sądu skargę, napisaną przez kierownika kasy chorych, w której zarzuca burmistrzowi, że mu nie zapłacił, a wyłudził pokwitowanie rachunku.

Burmistrz zaskarżył o zniesławienie, a oskarżony jako świadków postawił b. burmistrza Gryzla i b. urzędników Falcmana i Czechowicza.

Sąd pomimo zeznań tych świadków skazał Butlera na 2 miesiące więzienia, a w motywach podał, że sąd nie dał wiary świadkom, ponieważ zostali oni wydaleny z magistratu i toczą się przeciwko nim sprawy o nadużycia. (b)



Pijcie zdrowotną herbatę **Matte Paraná**

D-rowi Dawidowi Altermanowi z powodu zgonu Matki Jego

b. p. Elki z Hurwiczów Altermanowej

wyrażają głębokie współczucie

Koledzy z Oddziału Ginekologicznego Szpitala im. Prez. Mościckiego

Chora zmarła przed lecznicą

Skandal lekarski w Pabjanicach

Do lecznicy kasy chorych w Pabjanicach przywieziono na wozie robotnicę, która zasłabła przy pracy.

Tymczasem nikt się nie zgłaszał z lecznicy, by chorą zanieść do pokoju przyjąć i przez pół godziny leżała ona na wozie, narażona na działanie pro-

mieni słonecznych.

Gdy następnie chorą wniesiono do lecznicy, nie odzyskała już przytomności i zmarła.

Miejscowa ludność domaga się, by w sprawę tę wkroczył prokurator, co też po sekcji zwłok prawdopodobnie nastąpi. (b)

Co się dzieje w Tomaszowie?

NOWI MATURZYŚCI.

W bieżącym roku szkolnym otrzymali świadectwo dojrzałości w gimn. filologicznym: Bekiermanówna, Bernacka, Fronczakówna, Fürstenwald, Gajak, Gerszonowiczówna, Hapówna, Jagiełło, Jagodziński, Klingner, Koenigheit, Łokczewska, Mincer, Mueller, Rozenberżanka, Skwarkówna, Wadecka i Zawańska.

SKREŚLONE SUMY BUDŻETOWE

przez województwo dotyczą przeważnie uposażeń (15 proc.) oraz subwencji. W tem subwencje na P. W. i F. W. z 15.000 (i tak już obcięte przez radę miejską) dodatkowo obcięto przez województwo do 10.000, kolonje letnie z 13.000 do 10.000, gminie żydowskiej z 8.000 na 4.000, gimnazjum realne z 35 tys. na 20.000, dla akademików żydów do 500 zł. Utrzymano kilka drobnych subwencji, nato miast skreślono 52.000 na remont dróg.

WYBORY EWANGIELICKIE UNIEWAŻNIONE

27 b. m. odbyły się wybory do rady gminnej ewangelickiej. Wybrano 6 przemysłowców i 6 wieśniaków. Partja robotnicza nie uzyskała żadnego miejsca.

Wobec stronnego komentowania kto ma prawo do głosowania, (za stosowanie dowolnej normy, że kto za ubiegłe 3 lata nie zapłacił składki gminnej, jest wykreślony) złożono rekurs celem unieważnienia wyborów. Wprowadzenie podobnej normy jest o tyle niesłuszne, że do ściągania składek można użyć przewidziane rygory, jak egzekucje, przez sekwestratorów. Należy liczyć się z unieważnieniem wyborów

Z POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Zbiórka na dar narodowy w dn. 3 maja b. r. przyniosła ogółem 3055 zł. 73 gr. Wydatki, związane z urządzeniem uroczystości 3 maja i zbiórki wyniosły ogółem 177 zł. 73 gr. Czyści więc dochód ze zbiórki wynosi 2.878 zł.

Zarząd Koła Polskiej macierzy Szkolnej tą drogą wyraża słowa szczerego podziękowania tak osobom, które łaskawie wzięły czynny udział w pracy zbiórkowej, jak również i wszystkim ofiarodawcom.

NOWY KOMISARZ KASY CHORYCH.

Na komisarza kasy chorych w Tomaszowie na miejsce przeniesiono do Kutna komisarza Kazeka, przybył do Tomaszowa i objął urzędowanie p. Kazimierz Kokular, który ostatnie 3 lata zarządzał kasą w Ciechanowie.

ZBIÓRKA ULICZNA.

W niedzielę, 31 b. m. odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz najbiedniejszych.

SŁUŻĄCA ZEPCHNIĘTA ZE SCHODÓW.

19-letnia L. z zawodu służąca, z polecenia nowej gospodyni, do której zaangażowała się przed paru dniami, została zbadana przez lekarza, który skonstatował świerbę i... ciążę w 7 miesiącu. Przerazona diagnozą L. pobiegła do poprzedniego chlebodawcy p. M. przy ul. Kolejowej, zarzucając mu swój obecny stan. Lecz p. M. nie rozczulił się, a nawet zepchnął nieszczęśliwą dziewczynę ze schodów i to tak niefortunnie, że L. uszkodziła sobie poważnie kręgosłup. Zaalarmowana policja przewiozła L. do szpitala miejskiego.

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Sensacja jutra!

Sensacja jutra!

TELEWIZJA — oto tło niebywale interesującego filmu polskiego p. t.

SWIAT BEZ GRANIC

W rolach głównych:

Adam Brodzisz, Marja Dąbrowska, Maryla Woyno — Józef Redo i Władysław Szczawiński.

NADPROGRAM: DODATEK FLEISCHEROWSKI.

Początek seansów o godz. 12-ej.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

HARRY LIEDTKE

w swym pierwszym dźwiękowcu pod tyt.

Kapitan Marynarki

Powikłane miłostki „marynarzy i blondynek”.

W innych rolach:

Hans Junkerman, Lia Eibenschuetz, Fryderyk Kampers, Marja Paudler i in.

Od 12 do 3-ej ceny: 75 gr. i zł. 1.—

od 3-ej zł. 1, 1.50 i 2.—

Bilety na ulgowe kupony na wszystkie seanse po zł. 1.—

Obniżenie wymiarów podatku obrotowego na r. 1930

W wyniku zgłoszonych przez izbę przemysłowo-handlową wniosków o rewizję stawek z tytułu podatku przemysłowego, oraz opierając się na dostarczonych przez izbę danych, izba skarbową łódzka przystąpiła do obniżania stawek tego podatku za rok 1930 w szeregu okresów wymiarowych.

W niektórych okręgach na prowincji wysokość stawek podatku przemysłowego, wobec wyraźnego zubożenia płatnika, obniżono do 40 proc. ustalonego poprzednio wymiaru.

W związku z przedłożoną izbą skarbowej łódzkiej listą zużożonych płatników na prowincji — delegowani specjalnie kontrolerzy skarbowi rozpoczęli swe czynności w kierunku zbadania na miejscu stanu majątkowego podatników, figurujących na wspomnianej liście.

Mężczyzna na sprzedaż

Ostateczna cena 250 dolarów

„Mężczyzna lat 36 do nabycia za niską cenę 250 dolarów”.

Ogłoszenie tej treści, jak podaje prasa amerykańska, ukazało się w miejscowej gazecie w Boboken. Tym, który w ten sposób ofiaruje się na sprzedaż, jest niejaki Piotr Ross. Po wyjściu ze szpitala, gdzie przeszedł operację nogi, nie mając środków do życia i nie mogąc nigdzie znaleźć pracy, nieszczęśliwy ten człowiek postanowił „wystawić się” na sprzedaż za niezwykle niską cenę 250 dolarów.

Ross przyrzeka, że będzie pracował spełniając wszystkie rozkazy swego właściciela za skromne utrzymanie. Nabywcą zostać może kobieta lub mężczyzna. Na zakończenie oświadcza ten produkt dzisiejszych warunków życiowych, że gotów jest nawet pójść za kogoś do więzienia.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Dziś, g. 4.00 „Śluby panienskie”
8.30 „Ożenek”
Jutro, 4.00 „Śluby panienskie”
8.30 „Sztuba”

Dziś i jutro o godz. 4 „Śluby panienskie” dla młodzieży.

Dziś wieczorem ostatni występ głośnego moskiewskiego teatru artystycznego, który wystawi kapitalną sztukę Gogola „Ożenek” z niezrównanym P. Pawłowem w roli popisowej.

W poniedziałek i wtorek „Sztuba”.

TEATR REWJI

„Rakieta”

W teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej 18.
(Vis a vis pałacu Poznańskiego)

W poniedziałek, 1 czerwca i dni następnych

Zaczynamy z Gierasieńskim

Niebywała rewja humoru i przepychu w 22 obrazach.

Sala specjalnie wentylowana.

Bilety w kasie teatru Popularnego w poniedziałek od godz. 10-ej do 1-ej i od 4-ej po poł.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 9 „Sztuba”.

We środę premiera farsy K. Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni!”.

WYSTĘPY TEATRU POLSKIEGO Z WARSZAWY

W czwartek przybędzie na parę występów zespół artystów Teatru Polskiego pod dyktando Arnolda Szymańskiego i wystawi w warszawskiej premierowej obsadzie komedię w 3 aktach Marjusa Maszynskiego „Koniec i początek” z udziałem autora.

TEATR W PARKU STASZICA.

Dziś i codziennie rewja „Jazda na wystawie”. Udział biorą: Jakubińska, Krzywicka, Marcinowska, Woskowska, Butkiewicz, Matuszkiewicz, Mroziński, Szubert, Sliwiński, Tatarkiewicz, Wasielewski, Woskowski i Zoner, śpiewaczka Sława Orłowska, oraz trio taneczne: Szmar — Bargielska — Szmarówna.

Początek o godz. 9 wiecz.

GIERASIEŃSKI W „RAKIECIE”.

Inauguracja nowego teatru rewji „Rakieta” w gmachu teatru popularnego (Ogrodowa 18) zapowiada się doskonale.

Zgromadzone szeregi pierwszorzędnymi sił, starannie i ciekawie dobrano program, sporządzono piękne dekoracje i wreszcie sprawa dzono nowy zespół świetnie stańczonych Rygiel — girls.

Romuald Gierasieński, Muszka Zelska, Bolesław Kamiński — oto zaledwie część nazwisk, które w poniedziałek, dnia 1 czerwca wybuchnie „Rakieta”.

Sala wentylowana specjalnie sprządzona aparatami.

Dr. Ringer



wynalazca „wiecznej zapalki”, otrzymał od Kreugera propozycję sprzedaży patentu za 20 milionów koron szwedzkich. Kreuger zamierza zniszczyć patent. Dr. Ringer ofertę tę odrzucił.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ W ŁODZI.

W niedzielę, dnia 31 maja w godzinach od 12 — 14 i od 16 — 18 odbędzie się w sali filharmonii popis uczniowski konserwatorium, złożony z 2 części, z których każda stanowi oddzielną całość. Na popisie tym po raz pierwszy wystąpi orkiestra w pełnym składzie wraz z instrumentami dętymi, prowadzonymi przez prof. J. Brandta. Bilety do nabycia w kasie filharmonii.

JUTRO CHÓR DANA.

Jutro, w poniedziałek, odbędzie się w sali filharmonii zapowiedziany pierwszy występ sławnego w Polsce chóru Dana, który zdobył sobie ogólne uznanie publiczności. Oprócz chóru Dana wystąpi również po raz pierwszy w Łodzi znakomita symfoniczna jazzowa orkiestra pod dyr. Henryka Golda z udziałem St. Petersburgskiego oraz świetnej artystki tatra „Qui — pro Quo” — Niusi Nobisówny. Zespół składa się z 20 osób. W programie najnowsze i najciekawsze przeboje.

WYSTAWA W PARKU SIENKIEWICZA.

Dziś przedostatnia niedziela niezwykle ciekawej wystawy stowarzyszenia artystów plastyków p. n. „Szkoła warszawska”. Wystawa spotkała się z dużym uznaniem prasy i publiczności, czego najlepszym dowodem szeregi sprzedanych prac, to też niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie obejrżeli wystawy uczynią to w ciągu ostatnich kilku dni. Wystawa otwarta codziennie od godz. 11—9 wieczorem.

„IRENIT”

Piotrkowska 89, tel. 223-38

TRUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiąga się łatwe wypróbnienie. Żąd. w apt.

Nowy tom poezji Marjana Piechala

Ostatnie „Wiadomości Literackie” przynoszą wiadomość o mającym się ukazać w dniach najbliższych drugim tomie poezji Marjana Piechala p. t. „Elegje całopalne”. Nowy tom znane go poety łódzkiego ukazuje się nakładem Instytutu Literackiego i będzie zawierał utwory większe, zaopatrzone przypisami. Te właśnie przypisy oraz fotografię poety zamieszczają ostatnie „Wiad. Literackie”. Niewątpliwie, nowy tom poezji Piechala sprawi miłośnikom jego talentu dużą radość.

Jak dowiadujemy się, w łódzkim klubie literackim odbędzie się niebawem wieczór autorski Marjana Piechala, na którym łódzianie będą mogli zapoznać się z tą nową książką utalentowanego poety.

Odczyty

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża w dniu dzisiejszym o godz. 12.30 w sali polskiej YMCA, Piotrkowska 89, p. dr. Aleksander Mieszkowski wygłosi odczyt n. t. „Zoładek i jego schorzenia”. Wejście bezpłatne. Będzie to ostatni odczyt P. C. K. w sezonie bieżącym.

ZABAWA W WIDZEWIE.

Staraniem opieki szkolnej szkoły powszechnej nr. 66 (Szpitalna nr. 9-11) urządzona zostanie zabawa ogrodowa dzisiaj o godzinie 15 w ogrodzie p. Wagnera (ul. Mazowiecka 4).

Ze względu na to, że czysty dochód przeznaczony zostanie na kolonje letnie i pomoce naukowe, komitet zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o poparcie wspomnianej imprezy. W czasie zabawy, na którą złoży się wiele niespodzianek, przygrywać będą 2 orkiestry. Wejście dla dorosłych 75 groszy, dla młodzieży 30 gr. Dojazd tramwajem nr. 10.

Z sali odczytowej

Umysł nieśmiertelny

Odczyt Lucji Coulson

W czwartek, dnia 28 maja r. b. w sali łódzkiego męskiego tow. śpiewaczego (Piotrkowska 243) odbył się odczyt Zjednoczenia wiedzy chrześcijańskiej w Łodzi (Christian Science Society), który wygłosiła miss Lucja C. Coulson z Londynu, członek rady lektorów kościoła macierzystego (The First Church of Crist. Scientist, w Bostonie U. S. A.). Odczyt nosił tytuł: „Wiedza chrześcijańska — Działanie Boskiej mocy na ludzkie sprawy” i zawierał wiele interesującego materiału, ciekawych koncepcji oraz szlachetnych idei.

Prelegentka na wstępie podkreśliła ubogość nauki, która poza pewne granice nie może przekroczyć i czyniąc wy tłumaczeniami te le zjawiska na świecie, nie jest w stanie ująć w karby wiedzy podstawowego pierwiastka każdego naszego słowa i czynu, jaką jest myśl. Prelegentka wyklada naukę Mary Beker Eddy, założycielki Christian Science Society, która postawiła teorię umysłu doskonałego, nieskończonego w odróżnieniu od umysłu śmiertelników t. zw. ludzkiego umysłu ze wszelkimi

jego ograniczeniami. Mrs. Eddy twierdzi, że doskonały umysł jest jedynym umysłem, który zwiemy Bogiem, i że ludzki umysł jest tylko złudzeniem, sfalszowaniem boskiego umysłu.

Umysł śmiertelny działa tylko sugestją i przez sugestję, a właściwością sugestji jest zmienność i doczesność, które zależnie od naszej woli można przyjąć lub odrzucić. Dlatego myślenie ludzkie jest tak bezładne, tak zależne od humoru. Większość ludzi nie zdaje sobie zupełnie sprawy, jak bardzo ulega wpływowi sugestji; nawet najwięksi myśliciele i uczeni.

Następnie prelegentka zdefiniowała istotę umysłu nieśmiertelnego, boskiego, w odróżnieniu od ograniczonej świadomości, której się zdaje, że wszystko mieści się w granicach skończoności, materji. Tymczasem rzeczy prawdziwie wielkie odbywają się w strefie ponad naszymi przyziemnymi wierzeniami.

W tem miejscu prelegentka dała kilka przykładów: Czy możliwe było istnienie zazdrości lub chciwości, gdyby wprowadzono w czyn

że wszelkie dobro nie ma krańców i ograniczeń i do wszystkich należy?

Jak dowieść tej prawdy? Przez fakt, że nasza zewnętrzna ocena tego, co poznajemy naszymi zmysłami jest błędna; spostrzeżenia nasze są mylne; człowiek nie jest ograniczony, ograniczone są jedynie nasze pojęcia i te pojęcia zniekształcają to, co widzimy.

Istotną właściwością boskiego umysłu jest miłość — bezstronna, powszechna, niewyczerpana, w odróżnieniu od umysłu śmiertelnego, którego cechą główną jest potępienie. Nie ma ono nic wspólnego z rozsądkiem; znajduje sobie ofiarę i znęca się nad nią. Niegdyś ściągano niewinne stare kobiety i topiono je jako czarownice.

Dzisiaj potępienie działa w formie sugestji, propagandy. Taka propaganda może być prowadzona przeciw jednostkom, społeczeństwom, narodom, a ludzie nawet najbardziej łagodni i rozsądni przyjmują ją za dobrą monetę, nie zdając sobie sprawy, że jest ona tylko mniem lub więcej podejrzaną sugestją. Kiedy spojrzymy dokoła i uświadomimy sobie jak jeden naród piętnuje inny, jak jedno wyznanie potępia odmienne, odczuwamy nagłą potrzebę bardziej ludzkiej tolerancji. Pod jakże wielkim ciężarem nienawiści i potępienia moźoli się nasz świat!

Bóg nie zna potępienia ani nienawiści. Miłość boska bowiem odsłania pierwszej każdy błąd w naszej świadomości i później go niweczy.

Jak człowiek — matka z niemzardowaną cierpliwością wychyca je rozkwitu i rozwoju swego dziecka, podtrzymując prowadząc jego pierwsze kroki, pozwalając mu trzymać się swej ręki, nie szczędząc mu rad i ochraniając swą troską, tak i matka — miłość boża będzie strzec naszego bezpieczeństwa.

My jesteśmy, a raczej nasza duchowa jaźń jest nierozdzielna z Bogiem. Faktem jest to, że gdzie jest człowiek, tam jest i Bóg.

Niema odzwierciedlenia bez jego pierwowzoru. Człowiek zaś jest odbiciem Boga. Bóg jest Umysł. Jeżeli więc myślimy boskimi myślami, jesteśmy duchowo podobni do Boga.

Propaganda śmiertelnego umysłu wznieca strach w pewnym kierunku, strach przed zatamowaniem lub brakiem, który rozszerza się jak ogień, trawiący łatwopalną materję.

Jej ulubioną sugestją jest to, że nie ma dostatecznych środków dla zadowolenia potrzeb wszystkich ludzi i że skutkiem tego niektórzy muszą być przyciśnięci do muru. Musimy zgłębić, co zawiera w sobie zaspokojenie wszystkiego i uznać Boga za jedyne źródło. Po-

nieważ Bóg jest nieskończony umysł, dobra więc Jego są wyłącznie umysłowe, czyli duchowe. Bóg nie posiada ani odrobiny materji. Jest mu ona zupełnie niepotrzebna i on jej nie zna, jednak jest on źródłem wszelkiego dostatku i samą obfitością: wszystkie idee duchowe, ciśnie się w królestwie umysłu czekają na skinienie i wezwanie człowieka. W miarę potrzeby człowiek bierze je, jednakowo bowiem należy do wszystkich.

Rozwiązanie wielu zagadnień nie dostatku leży właśnie w myśli, jaką ma wartość człowiek. Niedoczekanie siebie przybiera wiele przebiegłych form. Często pod chępliwym zaczepnym sposobem działania kryje się dręczące poczucie własnej niższości.

Wcześniej czy później musimy się nauczyć miłować, a nie odpowiadać na miłość lub miłować niektórych, albo też być przedmiotem miłości, lecz tak miłować, jak Bóg miłuje, jak słońce świeci; a kiedy będziemy to czynili, będziemy zadowoleni. Miłość winna być szczytem naszych usiłowań, ona bowiem jest najwyższym celem, jaki osiągnąć możemy...

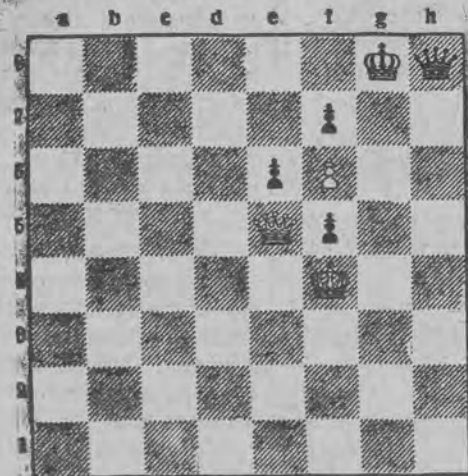
Odczyt powyższy wypełnił publicznością po brzegi salę łódzkiego męskiego tow. śpiewaczego i wywarł na słuchaczach głębokie wrażenie.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

S
Z
AC
H
Y

Pod redakcją Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego)

Końcówka Nr. 10 — D. Locock



Białe zaczynają i wygrywają.

Mecz I. Appel — Rozenbaum zakończył się wynikiem 3,5 : 2,5 na korzyść pierwszego. W jednej z rozegranych sześciu partii Rozenbaum nie wykorzystał w zupełności dostatecznej dodo zwycięstwa przewagi, a po nieważ nie chciał się zadowolić wynikiem remisowym, więc w końcu przegrał. W ostatniej partii Rozenbaum również

względem nierozegraną, wskutek czego poniósł drugą niezasłużoną porażkę. To zdecydowało o rezultacie, który jednak uważać należy za mniej - więcej remisowy.

Ze wszystkich partii meczu najlepszą jest pierwsza, kończąca fazę której Rozenbaum rozegrał po mistrzowsku. To też po dajemy ją poniżej:

PARTJA Nr. 16

Grana w Łódzk. Tow. Zwol. Gry Szachowej w dniu 3. V. 1931 r.

Białe — I. Appel

Czarne — S. Rozenbaum.

1. e2 — e4 e7 — e5
 2. Sg1 — f3 Sb8 — c6
 3. Gf1 — c4 Gf8 — c5
 4. d2 — d3 h7 — h6
 5. Sb1 — c3 Sg8 — f6
 6. 0 — 0 0 — 0
 7. h2 — h3 d7 — d6
 8. Sc3 — e2?
- Słabe posunięcie. z powodu którego czarne natychmiast opanowują centrum.
8. ... d6 — d5!
 9. e4 x d5 Sf6 x d5
 10. Se2 — g3 Wf8 — e8
 11. Wf1 — e1 Gc5 — f8
 12. Gc4 — b3 Sd5 — h6
 13. Gc1 — d2 a7 — a5
 14. a2 — a4?
 15. Gb3 x e6?
- Lepiej podoba się nam 14. a2 — a3. Posunięcie w partii zbyt osłabia punkt b4.
14. ... Gc8 — e6
 15. Gb3 x e6?

Daczego nie 15. Sf3 x e5 Sc6 x e5, 16. We1 x e5, Ge6 x b3, 17. We5xe8 Hd8xc8, 18. c2xb3?

Wzajemian za gorszą pozycję białe miałyby przynajmniej piona więcej.

15. ... We8 x e6
16. Gd2 — c3 Hd8 — e8
17. We1 — e2 Sb6 — d5
18. Hd1 — e1 Gf8 — b4
19. We2 — e4 Gb4 x c3?

Ta zamiana wzmacnia centrum białych i otwiera im linie b. Nie jest to właściwa strategia, gdyż białe otrzymałyby kontrę, gdyby w dalszym ciągu kontynuowały grę według nakreślonego poniżej planu.

20. b2 — c3 Sd5 — f6
21. We4 — c4

Czarne, aczkolwiek mają lepszą pozycję, dotychczas jeszcze nie konkretnego nie osiągnęły, a to z powodu bezplanowej

gry (peregrynacja Sf6!). Przerzucenie wieży na c4 nie stwarza jeszcze dla białych trudności, jak niektórzy sądzili. Białe powinny jedynie w dalszym ciągu obrać właściwy plan.

21. ... b7 — b6
22. He1 — e2?

Teraz należało grać Sf3—d2 (aby nie dopuścić do ewentualnego e5—e4) i następnie He1—b1—b5 oraz Wa1—e1. Białe nie oceniły należyte pozycji i z powodu bezplanowej gry nie osiągają harmonijnego współdziałania swoich figur.

22. ... Sf6 — d7
23. Wa1 — e1 He8 — f8
24. Sf3 — d2 Wa8 — d8
25. He2 — f3 We6 — f6!

Widzimy więc, że biały hetman nie zajmuje tak dominującej pozycji, jak na b5, gdzie atakowałby i bronił jednocześnie.

26. Hf3 — e2 Sd7 — c5
27. He2 x e4 Wd8 — d6
28. He2 x e4 Wd8 — d6
29. Sg3 — f5 Wd6 — e6
30. g2 — g3 Sc6 — d4!

Początek głębokiej koncepcji. Białym naturalnie nie wolno bić na d4, gdyż po e5xd4 straciłby We1.

31. Sf5 — h4 c7 — c5
32. We1 — b1 Sd4 x c2!!
33. Wb1 — b3 Hf8 — d8
34. He4 — e2

Nie można grać g7—g5 z powodu He4—g4. Przegrana natychmiast, ale i 34. Sh4—g2 nie uratowałoby partii, np.: We6—d6!, 35. d3—d4 (jeżeli He4—e2, to Wd6xd3, 36. He2xc2 Wd3—d1+, 37. Hg1—h2 Wd1—d2 i Wf6xf2xg2) Sc2xd4, 36. c3xd4 Wd6xd4, 37. Wc4xd4 e5xd4 i silne czarne piony łatwo wygrywają.

34. ... e5 — e4!!
35. d3 x e4

Na 35. Wc4xe4 nastąpiłoby c5—c4!, 36. d3xc4 We6xe4, 37. He2xe4 Hd8—d1+, 38. Kgt—g2 Sc2—e1+ i Hd1+b3 i czarne wygrywają. Jest to piękny przykład harmonijnego współdziałania wszystkich czarnych figur i centrowych pionów.

35. ... We6 — d6
 36. Sh4 — f5 Wd6 — d1+
 37. Kgt — g2 Wf6 — f5!
 38. e4 x f5 Hd8 — d5+
 39. He2 — e4 Sb2 — e5!
 40. f2 x e3 Hd5 — d2+
 41. Kg2 — f3 Wd1 — f1+
 42. Kf3 — g4 Hd2 — d1+
 43. Kg4 — h4 Hd1 — d3+
- i czarne dają matę w trzech posunięciach. Poczynając od trzydziestego posunięcia, Rozenbaum rozegrał partię po mistrzowsku.

Sprostowanie

Ponieważ zadanie nr. 4 — D. Przepiórki wydrukowane zostało błędnie, podajemy je ponownie:

Białe: Kc1, Hd6, Ge7 (3);
Czarne: Ka1, Hh7, Gg7, Ge8;
piony a2, a6, c5, f5, g6, h6 (10).
Białe dają matę w piątym posunięciu.

Dr. med.

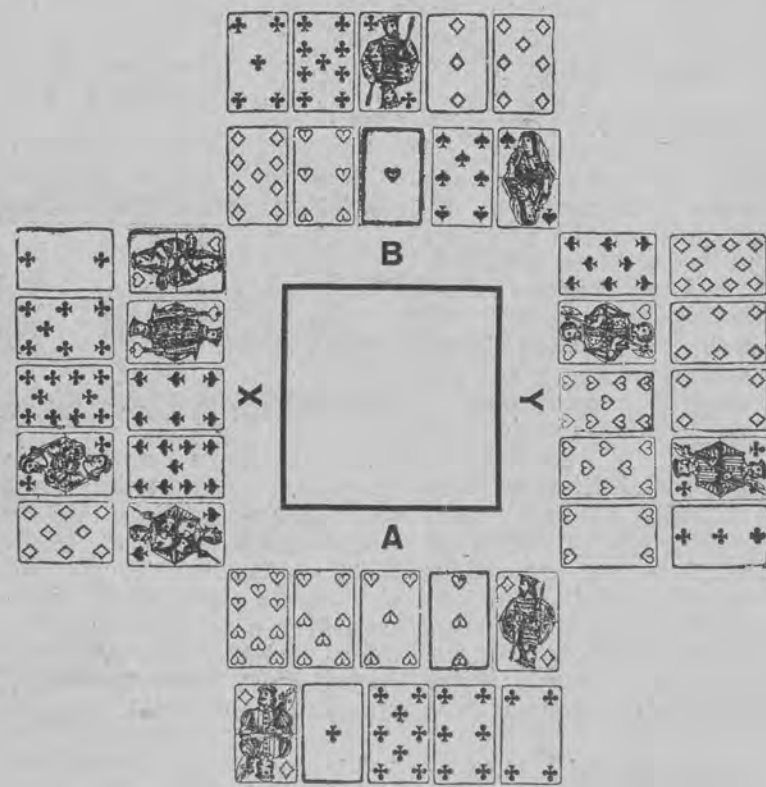
Roman Bornstein

chor. wewnętrzne i nerw.

Ciechocinek
willa „Zachęta”

Kącik bridżowy

Zadanie Nr. 5



Kier jest atu. A wychodzi i może oddać najwyżej dwie lewy.

Pierwsze wyjście (dokończenie)

Szematwyjścia (uszeregowany według kolejno najlepszego)

I. Przy grze kolorowej

A. Ślepe wyjście (jeżeli nie był licytowany żaden kolor przez partnera).

1. Z kombinacji silnych figur: as, król; małe: król, dama, walet; dama, walet 10.

2. Z krótkiego koloru — wicerenons, lub 2 karty z koloru, — jeżeli się posiada co najmniej 3 atuty (singiel króla, lub z króla i małego nie należy wychodzić; z damy małe, lub waleta małe należy wychodzić małą kartą; z 10 z małą lub dwu małych należy wychodzić wyższą kartą. Wyjście z dwóch kart w kolorze jest oczywiście znacznie słabsze, niż wyjście z wicerenonsu).

3. Ze słabego koloru, z którego najwyższa karta jest dama, walet, albo jeszcze niższa. Wówczas należy wybrać kolor dłuższy i wyjść czwartą z kolei kartę.

4. Z długiego koloru z asem lub królem na czele. Wyjście z takiego koloru jest naogół niekorzystne. Jeżeli jednak wychodzący posiada 4 lub więcej atutów, to sytuacja się zmienia, bo nieraz udaje się z powodzeniem forsować atuty przeciwnika. W takiej sytuacji to wyjście może konkurować co do wartości z wyjściem nr. 2. Wówczas należy wyjść asa, albo z pod króla.

B. Partner licytował kolor.

Jeżeli się ma 3 lub mniej kart z tego koloru, należy wyjść ten kolor z najwyższej karty. Przy 4 lub więcej z tego koloru, należy wyjść czwartą z kolei kartę, oczywiście jeśli się nie ma asa, lub kombinacji, król, dama, lub dama, walet, kiedy należy wyjść najstarszą. Poleca się jednakże i w tym wypadku pokazać ewentualną siłę w innym kolorze, na przykład z kombinacji: as, król, małe i dalsze wyjście uzależnić od kart, jakie się okażą na stole.

II. Przy grze bez atu

A. Ślepe wyjście.

Rozpoczynaj zawsze z najdłuższego koloru i wybieraj:

1. Jeżeli najwyższe karty w tym kolorze są trzy kolejne — najwyższą kartę z pośród tych kolejnych.
2. Jeżeli najwyższa karta tego koloru jest figura, a w środkowych są dwie lub więcej kolejnych —

najwyższą kartę z pośród tych kolejnych.

3. We wszystkich innych wypadkach czwartą z kolei kartę.

Jeżeli się ma do wyboru kolor dłuższy, ale trudny do wyrobienia, i kolor krótszy ale łatwiejszy do wyrobienia, to należy wybrać ten ostatni. Naprzykład: mając pik: dama, walet, 10, 8 i kiery: 9, 8, 6, 5, 4, należy wyjść w damę pik.

B. Partner licytował kolor.

Mając 3 lub mniej małych kart tego koloru, należy wyjść najwyższą z nich. Przy 3 kartach z tego koloru z honorem, należy wyjść najmniejszą (as, dwie blotki, król, dwie blotki i t. d. a nawet przy 10 i dwóch blotkach).

Przy czterech lub więcej kartach tego koloru należy wyjść czwartą z kolei kartę. I w tym wypadku poleca się wyjść naprzód z innego koloru przy asie, królu i blotce, oczywiście z wyjątkiem wypadku, kiedy to są jedyne dojsia do ręki, które będą potrzebne przy wyrabianiu drugiego koloru.

Uwaga: Przy wysokiej zapowiedzianej grze kolorowej, nie spowodowanej przez licytację przeciwników, poleca się zabranie możliwie szybkie pewnych lew. Przy karcie z krótkimi kolorami, zawierającymi t. zw. figurowy widelec, lub słabo obsadzoną figurę, jest przeważnie lepiej nie wychodzić z tego koloru, a raczej przy grze atutowej — w atu, przy grze bez atu — w słaby kolor.

Jeżeli wychodzący sam licytował jakiś kolor, a jednak nie wychodzi go, lecz inny, to znaczy, że wyszedł z wicerenonsu, lub też w swym kolorze ma „widelec”.

Jak zdradzać i kochać...?

uczyć będą wszystkich:

Włodzimierz Gajdarow
i ITA RINA

w swem pierwszym arcydziele dźwiękowym pt.

„Na falach namiętności”

Natchnione momenty miłosne!! Wstrząsające sceny!!
Porywający dramat dziennikarza, opętanego czarem
uroczej przemysłniczki.

Wkrótce w kino-teatrze

„Casino”

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
leczenie dżatemiją i elektroterapią

POŁUDNIOWA 28

tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.

W niedziele od 9—1

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Łódź na zielonej murawie

Dzisiejsza transmisja z Parku Poniałowskiego

Ruchliwe kierownictwo rozgłośni łódzkiej, mimo trudności technicznych, ostatnio coraz częściej wprowadza do swych programów audycje własne.

I tak po niespełna roku istnienia naszej stacji mamy już regularnie co tydzień po kilka ciekawych i pouczających odczytów wygłaszanych przez wybitnych prelegentów łódzkich, bardzo ciekawe koncerty gramofonowe (koncerty „życzeń” dla dorosłych i dzieci), oraz okolicznościowe transmisje z różnych uroczystości i imprez, urządzanych na terenie naszego miasta.

Dziś, gdy stanęliśmy u progu lata mikrofon rozgłośni łódzkiej poraz pierwszy wychodzi poza obręb studia na zieloną murawę do parku Poniałowskiego, gdzie w godzinach popołudniowych odbędzie się zabawa dla dzieci, zorganizowana przez komitet „Tygodnia Dziecka”.

Mikrofon od godz. 15.30 — 16.00 na miejscu uchwyci beztrzęsą zabawę dzieci łódzkich.

hasających wesoło w potokach śmiejącego się do nich słońca, a fale eteru poniosą odgłosy tej zabawy, wraz z towarzyszącymi jej niespodziankami hen daleko w świat do głośników i słuchawek...

Reportaż radiowy poprowadzi referent prasowy rozgłośni

łódzkiej — red. Benedykt Stefański.

Kierownictwu rozgłośni łódzkiej należą się gorące słowa uznania za przeprowadzenie tej transmisji, która niewątpliwie stanowić będzie najpoważniejszą propagandę „Tygodnia Dziecka” w Łodzi.

„Sonety krymskie” — Moniuszki

Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy

Na dzisiejszym koncercie wieczornym, transmitowanym przez rozgłośnię łódzką P. R. ze studia warszawskiego (godz. 20.30 — 21.30) wykonane zostaną przez chór „Lutni” warszawskiej, oraz orkiestry „Polskiego Radia” pod dyr. P. Maszyńskiego, „Sonety Krymskie” Stanisława Moniuszki.

Od pierwotnego zamiaru napisania kantaty do tekstu wszystkich osiemnastu „Sonetów

Krymskich”, Moniuszko odstąpił, zdając sobie sprawę, że nie wszystkie teksty „Sonetów Krymskich” nadają się do w równym stopniu do traktowania muzycznego. Ograniczył się więc do skomponowania tylko ośmiu. Wybrał te, które miały treść liryczną i które obrazowaniem przyrody pobudzały jego fantazję twórczą.

Dzieło powstało w okresie po „Strasnym Dworze” i pierwsze jego wykonanie odbyło się w roku 1868 w Warszawie. Przyjęto je bardzo życzliwie. Nawet według sądu Aleksandra Półńskiego, „Sonety Krymskie” były „może najcenniejszym utworem Moniuszki”.

Introdukcja orkiestrowa na wstępie, pieśniarsko pomyślana, jest osnuta na melodii, która powraca pod koniec kantaty („Pielgrzym”). Bezpośrednio z tym wstępem instrumentalnym łączy się intonowany przez tenora solowego tekst „Ciszy Morskiej”. Recytujący z początku charakter, przechodzi następnie w melodię liryczną, podjętą w dalszym toku przez chór. Świeże natchnienie melodyjne zjawia się w następnej części, zatytułowanej „Zegluga”. Rytm jest płynny, panuje nastrój malarski, obrazujący. Napięcie rośnie jeszcze w „Burzy”, którą Moniuszko oczywiście nie oddaje ze skrajnym realizmem, bo już sonatowa refleksja poniekąd łagodzi tekst. Trzy te pierwsze sonety tworzą całość, której odpowiada tryptyk następny: „Ruina”, „Noc” i „Hymn” („Czterydzieci”), utrzymane w tym samym kolorystyce instrumentalnym, operujące tą samą skalą wyrazu. Ostatnią grupę tworzy „Pielgrzym” i „Ajadah” (Epilog).

Wyższa szkoła muzyczna państwowego konserwatorium

Dr. med.

S. Niewiażski
powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedzielę i święta od 9—11 Oddzielna poczekalnia dla pań

13.00 Opera Pucciniego „Cyganka” (płyty gramofonowe).
15.00 Utwory na 2 fortepiany (Andante z warcjami Schumana, Sonata F-moll Brahmsa) Bukareszt (394).

20.00 Operetka Jonesa „Gejsza”.
Sztokholm (435)

19.15 Kwintet smyczkowy C-dur Szuberta.

Maj przed sądem

Transmisja radjogroteski ze Lwowa

„Maj przed sądem opinii”. Cóż się stało? Oto p. Wiktor Budzyński ze Lwowa skomponował oryginalne słuchowisko, radjogroteskę, odbiegającą od wszystkich szablonów i wzorów, używanych w Polsce i za granicą.

W poszukiwaniu właściwej formy radjofonicznej, sięgnął po temat i środki jego ekspresji zu

pełnie oryginalne. Treścią radjogroteski jest oskarżenie p. Maja (jeden z dwunastu miesięcy w roku) przez opinię publiczną o zbrodnie szablonu, zbrodnie zapalenia miłości o raz w związku z tem dopuszczenia się zbrodni pozabawienia wolności kawalerskiej w stosunku do kilkunastu tysięcy mężczyzn.

Groteskowy proces ilustruje wesoła piosenka p. Maja z chórem revellers, poszkodowanych bżów i chrabaszczy. W wyniku przewodu sądowego, p. Maj zostaje skazany na 11 miesięcy aresztu domowego przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności łagodzących. Groteska będzie wykonana siłami 7 osób wraz z autorem, znacznej ilości pływ. mandolin, harmonji i innych instrumentów. Przy fortepianie zasiądzie p. T. Seredviński. Tę pierwszą próbę — przy puszczeniu, że udała — nadrozgłośnią lwowska na wszystkie stacje polskie, a więc i do Łodzi, dziś, w niedzielę, o godz. 23.00.

Dzień matki

Audycja radiowa dla dzieci i młodzieży

Uroczyste obchodzony w całej Polsce „Dzień matki” zakończy słusznie dzień, poświęcony matce, tej matce, która dla dziecka najwięcej ponosi ofiar, której serce pod każdą szerością geograficzną jednak jest gorące, matce, która — jakże często, niestety — zjawie nie się nowego życia własnym opłaca życiem, która żadnych nie lęka się trudów, żadnych niebezpieczeństw, kiedy o obrotę jej dziecięcia chodzi...

Uczucie macierzyńskie, manifestujące się nieraz czynami prawdziwie bohaterскими — i to nie tylko wśród ludzi, ale nawet zwierząt, jest zjawiskiem tak cudownym, że zawsze stanowi

będzie niewyczerpany temat zarówno dla literatury pięknej jak i naukowej.

Naturalną więc jest rzeczą, iż dziś w niedzielę, dnia 31-go maja, czyli w „dniu matki” — cała audycja radiowa (godz. 15.40) matce będzie poświęcona. Wypełni ją program bogaty, który wykonają uczennice i uczniowie 121-ej warszawskiej szkoły powszechnej pod kierunkiem p. Freudensówny.

Dzieci te chlubnie już zapisały się w pamięci radjosluchaczyw pięknym wykonaniem audycji w dniu rocznicy odzyskania przez Polskę Górnego Śląska.

„Królowa Róż”

— operetka Leoncavallo

W poniedziałek, od godz. 20.30 — 22.25, transmituje rozgłośnia łódzka z Warszawy operetkę Leoncavallo „Królowa róż”, której treść jest następująca:

W Londynie odbywa się kiermasz dobroczynny. Największym powodzeniem cieszy się kiosk z kwiatami, w którym z ujmującym wdziękiem pełni rolę sprzedawczyni młodziutka Liljana. Zwraca ona powszechną uwagę na siebie i zdobywa tytuł „Królowej róż”. Obecny na zabawie książę Max również nadskakuje Liljanie, nie mówiąc jej jednak kim jest. Liljana bawi się chętnie, jest to bowiem jej ostatni wolny wieczór. Nazajutrz ma wyjechać do Portowy w celu objęcia posady o grodnicki na zamku książęcym.

W akcie drugim Liljana na nowym stanowisku spisuje się doskonale. Od trzech miesięcy pracując nad ozdobianiem książęcego parku, zdołała upiększyć go tak, że jest on zwiedzany jako curiosum, a słynna „altana róż” stała się ulubionym miejscem odpoczynkowem księcia. Liljana nie wie, że władca, dla którego tak pracuje, jest owym Maxem, pozna-

nym ongiś na kiermaszu. Serdusko jej bije żywo na myśl o tamtej miłej chwili, to też, gdy spotkała Maxa w ogrodzie, wita go serdecznie, nie przeczuwając, że ma przed sobą monarchę. Szczerą dziewczyna wyjawia mu swą miłość, lecz w tej chwili rozlegają się okrzyki ludu na jego cześć i Liljana pojmuję, kim jest jej ukochany. Zrazu posadza go o rozmówne zatajenie prawdy, a nie mogąc znieść swoich cierpień, postanawia uciec z Portowy. Max jednak kocha ją prawdziwie i żeni się z wybranką swego serca. Oprócz tych dwójki wybitają się na pierwszy plan role Anity, śmiałej argielki, po dróżującej dla przyjemności oraz profesora Gina, młodego uczonego.

Operetkę tę usłyszymy w wykonaniu Haliny Sawickiej (rola tytułowa), Toli Mankiewiczówny, A. Wasiela i G. Iwo. Z włoskiego przetłomaczyła i radiofonizowała — Michalina Makowiecka. Audycja ta wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie, gdyż jest to jedyna operetka, do której muzykę napisał R. Leoncavallo, autor „Pajaców”.

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6.

Telefon:

12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszersko-ginekologiczna.

Co usłyszymy dziś przez radio?

10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej.

11.35 Odczyt misyjny p. tyt. „Encyklika „Rerum Novarum”.

11.58 Sygnał czasu i hejnał.

12.15 Poranek symfoniczny z filharmonji warszawskiej. Koncert słuchaczyw wyższej szkoły muz. państwowego konserwatorium w Warszawie pod dyr. G. Fitelberga z udziałem ork. filh. warsz. 1) K. Jurdziński: Symfonia, 2) W. A. Mozart: Koncert na 2 fortepiany, 3) Niekraszowa: 2 fragmenty z suity tanecznej, 4) J. S. Bach: Koncert na 3 fortepiany, 5) F. Rybicki: 2 sonaty na ork., 6) L. Beethoven: 1-sza część koncertu fortepianowego.

15.00 Koncert życzeń z płyt gramof. dla dzieci.

15.30 Transmisja z parku Poniałowskiego w Łodzi zabawy dla dzieci z okazji „Tygodnia Dziecka”.

16.00 Audycja szkolna p. tyt. „Dzieci — matkom”, w wyk. uczennic i uczniów warszawskiej szkoły powszechnej.

16.30 „Skrzynka pocztowa łódzka” koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.

16.50 Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy.

17.00 Odczyt ze Lwowa „Barbara Radziwiłłówna w świetle ostatnich badań” wygł. prof. Kazimierz Hartleb.

17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy.

17.25 Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy).

17.40 Koncert popularny. Wyk. ork. Pol., J. Karolkie-

wicz (baryton) i L. Urstein (akomp.).

19.00 Rozmaitości.

19.25 Felj. pt. „Róże, lilje, tulipany” — wygł. p. St. Karwiczki (tr. z W-wy).

19.40 Wojewódzki komunikat radiowy, odczyt progr. na dzień nast. i komunikat sportowy łódzki.

20.00 Słuchowisko z W-wy.

20.30 St. Moniuszko: Sonety Krymskie (do słów A. Mickiewicza). Wyk. Chór mieszany „Lutni” warszawskiej, ork. P. R. pod dyr. P. Maszyńskiego i A. Dobosz (tenor).

21.30 Felj. „Kairuan” — koresp. własna z Tunisu — wygł. p. J. Szczęsny.

21.45 Recital skrz. St. Frenkla, przy fort. L. Urstein.

22.35 Kom.: PAT., meteorol., polic., sport i muzyka taneczna z W-wy.

Stuttgart (360)

21.00 Opera Ignacego Brüllla „Złoty krzyż”.

Bruksela (508)

20.00 Utwory Haydna (Symfonia G-dur, Arja z oratorium, Koncert wiolonczelowy, Warcja G-dur, Symfonia D-dur).

Londyn (356) i Darenty (399)

21.00 Koncert (Symfonia D-dur Beethovena, Fantazja na altówkę Baxa, Rapsodia Ravela).

Medjoan (A501)

20.45 Opera Pucciniego „Mignon Lescaut”.

Rzym (441)

20.40 Operetka Falla „Książeczka dolarów”.

Wiedeń (516)

Wzrost zatrudnienia w farbiarniach i wykończalniach łódzkich

Na podstawie danych, związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego, stan zatrudnienia w firmach związku w okresie od dnia 11 do 17 maja r. b. przedstawiał się następująco:

przez 5 dni w tygodniu (w okresie sprawozdawczym było je dno święto) pracowało 16 firm, zatrudniających 3724 robotników, przez 4 dni w tygodniu pracowała 1 firma, zatrudniająca 914 robotników, ogółem więc zatrudnionych było 3914 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje wzrost liczby zatrudnionych robotników 154 osób, co tłumaczyć należy tem, iż w omawianym okresie fabryki wykazywały towary.

Jedna fabryka była tutaj w dalszym ciągu nieczynna. Zatrudniała ona 47 robotników.

Ożywienie sezonowe na rynku gdańskim

Ostatnie dni przyniosły ożywienie na rynku włókienniczym Gdańska. Ożywienie to związane jest ściśle z transakcjami sezonowymi, których rozmiar spadł w porównaniu z rokiem bieżącym bardzo wydatnie. Depresja na rynku włókienniczym Gdańska wypukła się zwłaszcza w pierwszym kwartale b. roku pod postacią wzrostu liczby nadzorów i upadłości w branży włókienniczej i konfekcyjnej.

Zamierzająca produkcja przemysłowców chustczanych

Jedną z gałęzi produkcji włókienniczej, która najdotkliwiej odczuwa kryzys jest branża chustczana. Sytuacja w tej branży pogarsza się stale, gdyż konsumpcja chustek uległa bardzo znacznej redukcji z powodu przerzucenia się klientów do konsumpcji palt damskich.

Wskutek tego konsumpcja chustek zarówno sezonowych, jak i całorocznych spadła o przeszło 50 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, a nawet w porównaniu z rokiem 1929.

Oczywiście w związku ze zmniejszonym popytem bardzo wydatnie zniżkują ceny chustek.

Skonfo przy nielicznych zresztą transakcjach obraca się w granicach zupełnie dowolnych i traktowane jest zupełnie indywidualnie przez poszczególne firmy. Zapasy chustek w składach fabrycznych są nieznaczne, gdyż producenci do minimum ograniczają wytwórczość tego artykułu wobec malejącego zbytu.

Spadek obrotów w niemieckim handlu detalicznym

Według dotychczasowych obliczeń statystycznych związku niemieckiego handlu detalicznego obroty przeciętne w okresie maja b. roku w sklepach detalicznych spadły w porównaniu z majem 1930 roku o 24,7 proc. Handel detaliczny Berlina oblicza spadek obrotów nawet na przeszło 30 procent, a w innych okęgach sytuacja nie kształtuje się pomyślniej.

Prezes Geyer i wiceprezes Kernbaum weszli w skład prezydium „Lewjafana”

29 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Stanisława ks. Lubomirskiego doroczne zebranie ogólne delegatów Centralnego Zw. Polsk. Przemysłu, Górniczego, Handlu i Finansów, które załatwiło szereg spraw organizacyjnych oraz dokonało wyborów uzupełniających do rady w myśl postanowienia statutu, przewidującego, iż co roku ustępuje z rady trzecia część członków.

Zebranie wysłuchało ponadto dłuższego sprawozdania dyrektora Centr. Zw. Andrzej Wierzbickiego na temat wycieczki do Z. S. S. R.

Następnie odbyło się konstytucyjne zebranie rady Centraln. Zw., na którym przeprowadzono wybory prezydium rady i zarządu. Prezesem, który w myśl statutu jednoczy stanowi-

brano ponownie Stanisława ks. Lubomirskiego, na zastępców prezesa zaś powołano pp. Stefana Laurysiewicza i Edwarda Natansoną.

W skład prezydium, poza osobami, pozostającymi w niem w roku ub., ponownie wybrani weszli pp.: Robert Geyer, M. Kernbaum, Leon Nowakowski,

ska prezesa rady i zarządu wy-Ludwik Pannenko, Tadeusz Karszo - Siedlewski oraz Henryk Steinhagen.

Skład osobowy zarządu został utrzymany, a zastępcami prezesa zarządu pozostali nadal, jak w roku ub. pp.: Stanisław Jan Okolski, Tadeusz Sułowski i Edmund Trepka.

Składy Towarowe „Warrant”

Sp. Akc. w Łodzi — ul. Piotrkowska 56, przyjmują na przechowanie

w okresie letnim

rzeczy domowe, opakowane w kufrach, koszach, skrzyniach i be-lach, z możliwością ubezpieczenia od ognia i kradzieży w specjalnie na ten cel urządzonych składach.

Trzy upadłości ogłoszone w jednym dniu

W styczniu r. ub. wpłynęło podanie firmy „Majer Strauch” o udzielenie jej odroczenia wypłat.

W połowie lutego sąd udzielił firmie odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

29 maja r. b. wpłynęło podanie pełnomocnika firmy adwokata Menkesa o ogłoszenie upadłości. Mimo nadzoru interesu firmy nie uległ poprawie, a nawet w dużej mierze pogorszyły się, wskutek niewypłacalności odbiorców.

Sąd w dniu wczorajszym ogłosił upadłość firmie „Majer Strauch”. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 18 lutego 1930 roku tymczasowo Sędzią komisarzem zamianowa no sędziego handlowego Hadriana, zaś kuratorem masy adwokata Herszlika.

Upadłego oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

*

W maju 1929 roku na skutek wniesionego podania firmy A. Hendeles i D. Neufeld, handel towarami galanterijnymi, Nowomiejska nr. 6 udzielił sąd firmie odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

W sierpniu 1929 roku sąd przedłużył odroczenie wypłat na trzy miesiące i w listopadzie przedłużył okres nadzoru poraz ostatni na trzy miesiące.

Z powodu zupełnego poprawienia się interesów firmy i na skutek opinii sędziego komisarza, sąd całe postępowanie w sprawie niniejszej umorzył.

W końcu maja r. b. adw. Glatter wniósł podanie do sądu

o ogłoszenie tej firmie upadłości.

Z załączonych do akt sprawy siedmiu weksli protestowanych z własnego wystawienia firmy wynika, iż firma ta oraz jej współwłaściciele są obecnie niewypłacalni.

Sąd w dniu wczorajszym ogłosił upadłość firmie „A. Hendeles i D. Neufeld” oraz jej współwłaścicielom, chwilę o-

twarcia upadłości oznaczono na dzień 10 lutego 1930 roku, sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Herca, kuratorem masy adwokata Zaubermana. Upadłych oddano pod dozór policji.

*

Na tejże sesji ogłoszono upadłość firmie „Adolf Oberman Spadkobiercy” i firmie „Hausman i S-ka”.

Sąd oznaczył chwilę otwarcia upadłości na 27 kwietnia roku 1928. Sędzią - komisarzem mianowano sędziego handlowego Pettersa, kuratorem zaś adw. Sarne.

Zarząd Uzdrawiska Rafałowska

zawiadamia, że posiada jeszcze do sprzedaży szereg PARCEL w najbliższym sąsiedztwie Sanatorium, które buduje słynny lekarz

OSKAR WOJNOWSKI

uznawszy tę miejscowość za najzdrowszą okolicę Polski.

Parcele od 1 zł.

za metr kwadratowy wraz ze starym drzewostanem.

Zarząd Rafałowski w Miedźnie, poczta Sieradz, tel. Sieradz 51, w Warszawie: Szpitalna 1, tel. 649-06, w Łodzi: Piotrkowska 55 tel. 211-40.

OSTRZEŻENIE: Zwracamy uwagę, że Oskar Wojnowski buduje Sanatorium tylko w Rafałowie i powoływanie się na Jego nazwisko przy sprzedaży innych parcel jest wprowadzaniem w błąd publiczności.

Co przeważa?

DOŚWIADCZENIE
IZŁACHTNE I UROWCE
WYKWINNY WYRÓB

czekolada **Plutos**
jest niewina w smaku
i o wielkiej
wartości odżywczej

Najnowszy przebój **Plutos**
— **ESPLANADA** —
w łablichkach à 21.1.30

Z ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH, BIURO WYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

W dn. 3 czerwca r. b. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 101 ogólne zebranie koła księgowych przy Łódzkim związku zawodowym pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych. Na porządku dziennym sprawozdanie ze zjazdu księgowych w Warszawie, ustawa o księgowych i t. p. Sekretarjat związku czynny w godz. 10 — 14 i 18 — 21.

Spadek produkcji sztucznego jedwabiu

Według danych statystycznych w produkcji sztucznego jedwabiu w okresie pierwszego kwartału b. r. nastąpił wydatny spadek. Tak więc w pierwszym kwartale b. r. światowa produkcja sztucznego jedwabiu wynosiła 99.500.000 lbs., co oznacza spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym o 5,6 proc.

Poszczególne państwa wyprodukowały w tym okresie następujące ilości sztucznego jedwabiu: Stany Zjednoczone 28.800 tys., Włochy 16.500.000, Niemcy 13.600.000, Anglja 11.500 tys., Japonja 10.100.000, Francja 7.100.000, Holandia 3.000 tys., Belgja 2.400.000, Szwajcarya 1.900.000, Kanada 1.500 tys., Polska 1.300.000 i Czechosłowacja 1.000.000.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,91 i pół
CZEKI

Belgia 124.12
Gdańsk 173.33
Holandia 358.50
Londyn 43.36
N. Jork — czek 8.91
N. Jork — kabel 8.914
Paryż 34.90.50
Praga 26.41
Szwajcarya 172.45
Wiedeń 125.28
Helsingfors 22.42
Berlin 211.69

AKCJE

Polski 122.50 122,— 123,—
Siła i Światło 40.50
Węgiel 24.—
Modrzejów 5.50
Handlowy Warszawski 100.—
Cukier 28.—
Lilpop 16.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 82.—
konwersyjna 48.—
8 roc. B. G. K. 94.—
4 i pół proc. ziemskie zł. 51.25
51.— 51.50
8 proc. m. Warszawy 72.65 72.50
72.60
10 proc. m. Lublina 79.75 80.—
8 pr. m. Łodzi 67.75 68.— 67.75
10 proc. m. Siedlec 74.50

NOTOWANIA BAWELNY ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakelardis: lipiec 14.60 listopad 15.83 styczeń 16.05.
Ashmouni: Czerwiec 9.85 sierpień 10.15 październik 10.68 gruzdzień 10.88.

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Lipiec 8.71 październik 9.03 gruzdzień 9.23 styczeń 9.34 marzec 9.57 loco 8.45.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska:
Zamknięcie: loco 8.75.
Kontrakty: Czerwiec 8.59 lipiec 8.73 sierpień 8.82 wrzesień 8.93 październik 9.04 listopad 9.15 gruzdzień 9.27 styczeń 9.38 luty 9.48 marzec 9.57.

ABBZIA

Regina Palace Hotel Bellevue 500 pokojów. Sezon kąpielowy: maj—listopad. Wycieczki: 10-dniowy pobyt łącznie z kosztami podróży i utrzymania etc. Lirów 500. Golf. Informacje przez wszystkie biura podróży.

Regina Palace Hotel Bellevue 500 pokojów. Sezon kąpielowy: maj—listopad. Wycieczki: 10-dniowy pobyt łącznie z kosztami podróży i utrzymania etc. Lirów 500. Golf. Informacje przez wszystkie biura podróży.

Dyrektor Wacław Lachert wybrany prezesem kartelu przedsiębiorców

Na pierwszym zebraniu zarządu Zrzeszenia producentów przedzwy bawelnianej w Polsce z siedzibą w Łodzi zarząd kartelu ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — dyrektor Lachert, wiceprezes —

dr. Juliusz Bornet oraz Gustaw Geyer.

Na porządku dziennym pierwszych posiedzeń nowowybranego zarządu kartelu przedsiębiorców znajdują się następujące sprawy: Sprawa urządzenia biura, sprawy statystyczne.

SÓL DO NÓG JANA usuwa radykalnie dolegliwości nóg

Oryginalna tylko z numerowaną etykietą z marką ochronną „SŁON”



Knorr płatki owsiane

są wyrabiane z wybranego, pełnego ziarna i tak oczyszczone z łusek i przygotowane dla organów trawiących, że mogą służyć za pokarm dla najsłabszych żołądków, jako nadzwyczaj lekkostrawne.

Zważywszy na ich wydajność, smak i wysoką wartość odżywczą, zasłużyły sobie płatki owsiane Knorr'a na nazwę najlepszego pożywienia owsianego w świecie.

Zarząd Spółki Akcyjnej Kolej Elektryczna Łódzka, Sp. Akc.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że we wtorek, dnia 7 lipca 1931 r., o godz. 5-ej po południu odbędzie się w lokalu Banku Przemysłowców Łódzkich w Łodzi przy ul. Ewangelickiej Nr. 15 stosownie do §§ 30 i 31 Statutu Spółki

XXXI Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1930.
2. Podział zysku za rok 1930.
3. Uchwalenie budżetu na rok 1931.
4. Wybór 2 członków Zarządu oraz 1 zastępcy na miejsce ustępujących.
5. Wybór 4 członków Komisji Rewizyjnej na rok 1931.
6. Uzgodnienie statutu Spółki z prawem o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 roku oraz wybór członków Rady Nadzorczej i Zarządu na czas od 1 stycznia 1932 roku stosownie do uzgodnionego statutu.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni stosownie do § 38 Statutu złożyć swe akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki w Łodzi przy ul. Tramwajowej Nr. 6 najpóźniej do dnia 30 czerwca 1931 r. włącznie.

Gdyby naznaczone na dzień 7 lipca 1931 r. Walne Zgromadzenie nie doszło do skutku z powodu przedstawienia niedostatecznej ilości akcji, to zgodnie z § 46 Statutu odbędzie się ono w drugim terminie we wtorek, dn. 28 lipca 1931 r., o tej samej godzinie i w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu na ilość złożonych akcji.

Ostateczny termin składania akcji na Walne Zgromadzenie w drugim terminie upływa z dniem 21 lipca 1931 r.

Baczność, Łódzianki!

Znana mistrzyni cechu rosyjskiego i polskiego F. GRYNBLAT, która istnieje od 1902 r., chcąc dać możność szerokim warstwom społeczeństwa nauczenia się tak intratnego fachu, jakim jest krawiectwo i bielizniarstwo, naucza kroju, szycia i modelowania teoretycznie i praktycznie (na materiałach) systemem szkół paraskich i angielskich. Cała nauka trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Kończącym świadectwa. Za gruntowne nauczanie gwarantuję. Uwaga: Nauczam również bielizniarstwa systemem szkół wiedeńskich. Dla niezamożnych ulga. F. GRYNBLAT Żeromskiego 9 pr. of. I. p. m. 35.

Dr. 4422-15
Mikołaj Bornstein

jak dawniej, latem
w Krynicy
Gmach Szkoły
naprzeciwko Starych Łazienek).

Dr. med.
N. ROZEN

STOMATOLOG
choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
Regulacja zębów.
Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57.
Godz. przyj. od 3-7.

Dr. med.
ST. PRAPORT

GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-98.
Przyjmuje od 8-8 w. i wiecz-
nicy „SANITAS”, Cegielniana 99

Doktor
KLINGER
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9-11 i 5-8
telef. 182-28.
W niedz. i święta od 10-12
i od 1-2 po poł. w leczn. w
Piotrkowska 62

Dr. Med.
D. Wajskopf
Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszek
i wątroby
ROENTGEN.
Godz. przyj.: 4-7 po poł.

Dr. med.
HELLER
Specjalista chorób skór-
nych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 178-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz-
w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.
dla niesamożnych
GENY LEONIC.

MACA MASZYNOWA

codziennie świeża
Maka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór
KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Wydaje śniadania i kolacje
mleczne oraz **OBIADY jarskie**

TLENOL-RA
RADIOAKTYWNE DO ZĘBÓW, UST
KREM—ELIKSIR—PASTA

Zdrowie to skarb!

Primeros
PREZERWATYWY

antyseptycznie i
spreparowane to gwarancja zdrowia
Wystrzegać się naśladowictw!

MEBLE LAKIEROWANE
NOWOCZESNE
Pokój sypialny 650—zł. Panoł-
ski 340—złoty. Urządzenia
kuchni 195.—zł. Kuchnia 119.—zł.
Wielki wybór urządzeń kuchennych
Wytwórnia B-I KOERPEL
Piotrkowska 114 w podwórzu

LODU
od najmniejszej ilości otrzymać moż-
na na miejscu i również dostarcza
do mieszkań prywatnych.
L. Oliwa, Żeromskiego 103,
tel. pryw. 216-10.

**Ważne dla osób posiadających
krewnych w Rosji**
Biuro przesyłek „**POMOC**”
Piotrkowska 82, II p. front
tel. 111-49, przyjmuje 10-1 i 4-7.
Przyjmuje się wszelkie przesyłki do
Rosji. Informacje bezpłatnie. 2080

NA LATO!!!
REFORMY, figl. kombinacje,
flegm, haleczki dla do-
rosłych i dzieci! Po cenach ba-
jecznie niskich z najlepszych ma-
teriałów poleca Wytwórnia Piotrkow-
ska 71 w podwórzu na prawo.
Reparacja wszelkich wyr. tryk.
i dzianych.
Nieprzemakalne czysto-wełniane
kostjmy kąpielowe damskie,
męskie i dzieci.

Dr. med.
J. PIK
Żeromskiego 36, Tel. 175-50.
przy Zielonym Rynku
Choroby nerwowe
Spec. nerwice.
Przyjmuje od 5.30 do 7 w.

Dr. med.
W. Łagunowski
Piotrkowska 70
(róg Traugutta) tel. 181-83
Specjalista chorób skórnych, we-
nerycznych i moczopłciowych.
Leczenie światłem: promieniami
Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od
1-5 do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz-
w niedziele i święta od 10 do 1-5
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Pensjonat „Teodory”

Willa p. Szwajcera
(Stacja Łask, miejscowość klimatyczna Teo-
dory). Najpiękniejsza okolica, suche lasy, uro-
cza plaża i woda, tryskające źródła, słoneczne
pokoje, wyborowa kuchnia oraz ulepszenia
i wprowadzone inowacje są najlepszą gwa-
rancją doskonałego i korzystnego spędzenia
wyczasów letnich. Na miejscu kąpiel rzecz-
no źródłana. Informacje u Chmielnickich.
Piotrkowska 64, tel. 180-71.

Grand-Pensjonat w PODDERBIO

(pod Tu-
szynem)
pod wytrawnym kierownictwem H. BAJGELMANA
czynny od 20 MAJA
i poleca się łaskawym względem swoich lic-
nych zwolenników na sezon letni.
Informacje: Biuro „Sekretarz”: Łódź, Piotrkow-
ska 18, tel. 139-62 lub na miejscu tel. Tuszyn, 2

Używane Książki Szkolne

kupuje i płaci najwyższe ceny.
Księgarnia **L. KRYSZEK** Pomorska 15.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 9366
Śródmiejska 27 (dawniej Cegielniana 6)
front I p., telefon 143-63.

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ
Śródmiejska 27 (dawniej Cegielniana 6)
Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez leka-
rzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE
Abs. lek. wydz. Odesk. uniw.
został przeniesiony na
Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99
Godziny przyj.: od 10-2 i od 4-8 wiecz.
Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących
włosów, wypróbowana, najdoskonalszą metodą.

Nie czyńcie eksperymen-
tów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego,
rzekomo również dobrego,
namówić
„OLLA”
to marka wypróbowana w
ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowane. 4161-16

DR. MED.
Michał Geller
absolwent uniwersytetu wiedeńskiego
osiedlił się na ul. Nawrot 2, m. 21
i leczy Homeopatią i przyrodo-
lecznictwem.
Przyjmuje od 10-1-ej w domu Na-
wrot 2 i od 4-7 w aptece homeo-
patycznej Główna 5.

Dr. A. S. TENENBAUM
choroby wewnętrzne
Przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 109
front I piętro tel. 220-25.
przyjmuje od 6-7.30 p. p.

Sala Filharmonji. Tel. 213-84

Jutro o godz. 8.30 wiecz.

Jedyny i bezkonkurencyjny

Chór DANA

z teatru „Qui-Pro-Quo” oraz

Znakomita Symfoniczna Jazz'owa Orkiestra

pod dyrykcją polskiego „Króla Jazzbandu”

HENRYKA

GOLDA

(The symphonic Jazz)

Akompaniator:

Stanisław PETERSBURSKI

Conferencier: **Misia NOBISÓWNA**

ZESPÓŁ 20 OSÓB

Bilety w Kasie Filharmonji

Wody mineralne

świeżego, wiosennego czerpania

poleca
APTEKA
St. Hamburga i S-ki
Główna 50. Tel. 218-61.



Stow. Sport. „Union” ● Dziś, w niedzielę, dnia 31 maja 1931 r. o godz. 4-ej po poł. ● Plac Sportowy „Helenów” OTWARCIE SEZONU MIĘDZYNARODOWYCH WYŚCIGÓW KOLARSKICH

UDZIAŁ BIORĄ: Schnitzler—Mistrz Kolonji, Einsiedel—Mistrz Drezna, Buchwald—Mistrz Wrocławia, Altenberg—Królewiec, Pus—Warszawa, Szmidt—Mistrz Polski na r. 1927, Einbrodt—Mistrz „Unia” Lublin, Zybert, Raab, Elsner, Kaplan, Dietzel i inni. Szczegóły w programie. Ceny miejsc od zł. 1.— do 6.

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW

w lokalu Stow. Sport. „Union” Przejazd 7. tel. 127-25
od godz. 11-ej do godz. 13-ej.

MORTIN PRIMA

pewny powszechnie znany środek do leczenia robactwa



w blaszanym pudełku z rozpylnikiem.

Połączenie praktyczności!!!
z niezawodną skutecznością!!!

MORTIN zabija karaluchy, pluskwy, muchy, mole, pchły it. p.
ma miły zapach i jest absolutnie nieszkodliwy dla zdrowia ludzkiego.

Cena blaszanego pudełka zł. 1.20

Matki, Strzeżcie Wasze Dzieci!

Pluskwa rozsądniakiem wszelkich chorób!

JEDYNNIE

„FUMIGATORE-CIMEK”

tepi radykalnie pluskwy wraz z zarodkami.

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i drogeriach.

Przedstawiciel: Inż. Juliusz Hamer i S-ka
6-go Sierpnia 1. Tel. 188-58.

Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją

PENSJONAT

BESSEROWEJ

MIASTO - LAS KOLUMNA.

Duże słoneczne pokoje. Komfort. Smaczna, zdrowa i rytualna kuchnia. Ceny przystępne.

Wiadomość: Piotrkowska 82, tel. 111-49

Chrońmy OCZY przed słońcem!

Okulary z ciemnymi szklami

po 1.50 para.

W MAGAZYNIE OPTYCZNYM

Szymon Urbach Sp. z o.o.

Piotrkowska 33, tel. 222-23.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE JÓZEFA ABA W ŁODZI

Zielona 10, tel. 122-12.

Zgłoszenia kandydatek przyjmuje Sekretariat gimnazjum codziennie od g. 10 do 13.

Dyrektor J. AB.

PAMIĘTAJ,

że Płyn

„ESHA” wywabia plamy!
„ESHA” jest jedynym skutecznym środkiem do wywabiania plam!
„ESHA” jest gwarantowanym środkiem do wywabiania plam!
„ESHA” nie miał i nie ma sobie równego środka do wywabiania plam!

„ESHA”

Wyr. Laboratorium przy Aptecz.
ST. HAMBURGA I S-ki
Główna 50 Tel. 218-61



Posiadacze rowerów.

Czas odświeżyć wasze stalowe ramy, lub zmienić na nowe. PP, mechanikom i odsprzedawcom polecam własne fabrykaty: ramy, widły, kierowniki, obręcze i różne części po cenach fabrycznych hurtowo i detaliźnie. Reperacja, niklowanie, emalje. Ceny niższe. **Fabryka rowerów, LEOPOLD TALER**

Engle 8 (przy Aleksandrowskiej 75) tel. 150-42.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szczęk, dąsał, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia

Ordynuje 3—7 7687
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział położniczo-ginekologiczny

Dr. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. J. Baum
Dr. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem Dr. J. Polakow

Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11—12 w p.



Hurtownia

OPON

części zamiennych

wszystko do

Pańskiego Auta

Najtańsze ceny w Polsce!

„BERSON” Łódź, M. ROZENTAL
i Ch. TENENBLUM
NARUTOWICZA 16 Telefon 128-30

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

Klary Wolfsonowej

POMORSKA 18 (w ogrodzie).

Wpisy na rok szkolny 1931-32 do wszystkich klas od wstępnych do 8-ej, przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od 10—1 i 4—6.

Dziś, w niedzielę, dnia 31-go b. m. o godz. 11.30

TEATR MIEJSKI

WIELKI POPIS TANECZNY SZKOŁY IRENY PRUSICKIEJ

Bilety od 1 zł. — 7 zł. w kasie teatru.

BILANS

A. i J. Pikielnych Sp. Akc.

na dzień 31 grudnia 1930 roku.

Stan czynny Kasa zł. 70,449.89; Wexle zł. 102,678.44; Papiery wartościowe zł. 7,500.00; Pręda zł. 70,785.24; Towary zł. 968,943.73; Dłużnicy zł. 800,016.61; Koszty Org. Sp. Akc. zł. 751.00; Nieruchomości zł. 75,850.00; Maszyny i Urz. Fabr. zł. 186,752.00; Ruchomości zł. 4,328.32; Strata za 1929 r. zł. 49,897.56. Razem zł. 2,337,953.59.

Stan bierny Kapitał Zakładowy zł. 500,000.00; Kapitał Amortyzacyjny zł. 24,162.37; Kapitał Zapasowy zł. 76,225.82; Wierzytiele zł. 1,699,739.50. Zysk za rok 1930 37,825.90. Razem zł. 2,337,953.59.

R-k Strat i Zysków.

Winien Koszty Handlowe zł. 287,417.55; Procenty i Prowizje zł. 236,665.28; Wątpliwi Dłużnicy zł. 189,316.65; Zysk za 1930 r. zł. 37,825.90. Razem zł. 751,225.38.

Ma Towary zł. 701,583.36; Bonifikacje zł. 49,642.02. Razem zł. 751,225.38.

Druskieniki

ul. Sucha 2

PENSJONAT LIMBA

Anny Leszkiewiczowej.

Nowoczesne urządzenie (kanalizacja, woda ciepła, łazienka, pianino). Kuchnia higieniczna w kwintna. Ceny od 8 do 14 zł. dzień.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowanie posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szędowych)
Tel. 105-47 (prywatnie.)

TANIO!

KAPY, OBRUSY, NARZUTY, FIRANKI, DYWANY I MATERJAŁY DEKORACYJNE.

SKŁAD FABRYCZNY A. Ejchner

PIOTRKOWSKA 34
I-E PIĘTRO, FRONT

HURT! — DETAL

Tanio wszelkie okulary, i szkła podług recept lekarskich, wszelkie reperacje w zakresie optyki na miejscu

M. Herszkorn

Przejazd 2, róg Piotrkowskiej.

Światło zgasło, motor stanął?

dzwoń **telef. 170-17**

„Pogotowie Elektryczne”

dyżury przez całą dobę, w niedzielę i święta.

!! Naprawa natychmiastowa !!

Dr. G. Rydzewski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

przyjmuje od 7—9 w., w niedzielę i święta od 10 do 12 w poł.

ul. Zamenhofa Nr. 6.

Pijcie Piwo „Jasne Wyborowe” browaru Tow. Akc. Sukc. K. ANSTADTA w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

MAGISTRA FARMACJI
przygotowuje do egzaminów
pomocnikowskich ze wszy-
stkich przedmiotów, Pił-
sudskiego 44, m. 11, od 3
po 5 pp. 4959-4

PEDAGOG
rutynowany—przygotowuje ek-
sternów. Specjalność: łacina, ma-
tematyka, niemiecki. Dzwonię
216-80 (między 4—5). 1322-1

BERLITZA
met. 7. rok szkolny. Kursy wa-
kacyjne języków obcych. Kon-
wersacja handlowa. Wykładają
rodowici Angliey, Francuzi,
Niemcy, Włosi. Zapisy codzien-
nie od 12 do 1.30 i od 6 do 8.
Piotrkowska 86 m. 9 front (w
nowym lokalu). 1302-4

NAUCZYCIEL
języka arabskiego potrzebny.
Dzwonię 160-07 do Zygmunta
Perlmutra. 1316-1

Język wykładowy polski. Program żydowskich szkół średnich.

7-ia
klasowa
SZKOŁA
Naczelnon-Nachumow
20 pomorska 20
tel. 183-40

Na nowy rok szkolny przyjmuje się
zapisy

chłopców i dziewcząt

do wszystkich klas: A, B, C, I, II, III, IV

A^o dla rozwiniętych dzieci od 5 1/2 lat

Zakład Freblowski dla dzieci od 3 1/2 lat

Dla niezdolnych oraz fizycznie
słabych dzieci —

Szkoła popołudniowa ulgowa (50%
ulgi)

SPECJALIŚCI
nauczyciele udzielają lekcji,
korepetycji, przygotowują do
matury, wszelkich egzaminów,
pojedynczo, grupami, umiesz-
czają w szkołach. Ceny dostę-
pne. Piotrkowska 71, m. 13.
1336-1

STUDENT
wyższego semestru udziela lek-
cji i korepetycji. Zapóznionym
metodą skróconą. Przygotowuje
do egzaminów. Ratuje zagrożo-
ne promocje. Specjalność: ma-
tematyka, polski. Aleja I Maja
5 m. 8, front 3 piętro. 1335-1

PRAWNICY
specjaliści przygotowują do egza-
minów. Zgłaszać się Zagajnikowa
42 m. 1, od 5 do 7.

Kupno i sprzedaż.

LODOWNIE
sprzedam. Wiadomość Sienkie-
wicza 29 I piętro, nad dozorcą.
1339-2

SAMOCCHODY
tanie do sprzedania: 4-osobowy
torpedo marki „Ford”, 6-osobo-
wy torpedo marki „Puch”, pół-
mężarówka marki „Mercedes-
Benz” Maks Fischer i S-ka,
Piotrkowska 177. 1328-2

RADJOODBIÓRNIK
4-o lampowy, z kompletem ak-
cesorji, okazjnie bardzo tanio
do sprzedania. Gdańska 67, m.
11, od 8—9 wieczorem. 1333-1

MEREZKARKE
Durkoppfa okrętkową „Piaffa”
sprzedam okazjnie. Łódź, ul.
Napiórzkowskiego Nr. 19 (sklep
bławatny). 1324-1

OKAZYJNIE
do nabycia rowery tylko pierw-
szej jakości na długoterminowe
spłaty tygodniowe i miesięczne.
D/H „Wojpol” Narutowicza
38, tel. 181-38. 5113-1

NA LETNISKU
fotel - łóżko, kanapka - łóżko,
tapczany, leżanki itp. Sztencel,
Ewangelicka 2, tel. 114-30.
4370-10

DO SPRZEDANIA
limuzyna „Essex” mało używa-
na w najlepszym stanie. Piotrkowska 255, fabryka. 1334-1

DO SPRZEDANIA
2 parcele w Podgębju na b. do-
godnych warunkach. Wiado-
mość telefon 210-10. 1266-3

Różne

WYKWINTNE
obiady domowe, na żądanie dje-
tetyczne. Przejazd 6, m. 1. 88-8

ZNANA
manicurzystka Mania zamiesz-
kuje obecnie Śródmiejska 14,
front I piętro (dawniej Cegieli-
niana 23) poleca się łask. Sz.
Klijenteli. Przyjmuje od 1-go
czerwca. 5138-1

GLUCHOTA
uleczalna. Wynalazek Eufonia za-
demonstrowany specjalistom. Usa-
wa przytępił słuch, szum, cie-
knienie z uszu. Liczne podzięko-
wania. Żądajcie bezpłatnej poucz-
ającej broszury. Adres: Eufonia,
Liszki k-Krakowa.

PENSJONAT
E. Nakielskiej pod Głównem. Na
czerwiec ceny niższe. Wiadomość
Łódź, Piotrkowska 53, tel. 100-20
od 15 do 19. 1196-3

PENSJONAT R. BRYSZOWEJ
Wiśniowa Góra, willa Krenicera
już czynny.

Zgłoszenia na miejscu, lub w Łodzi
tel. 156-47. 1209-3

BUCHALTERJI
włoskiej i amerykańskiej oraz pi-
sania na maszynie gruntownie wy-
uczam za 25 zł. Skrócony kurs w
ciągu 1 miesiąca za 15. Pisanie
na maszynach za 3 tygodnie 6 zł.
Udzielam również korespondencji
i arytmetyki handlowej. Kilińskiego
50 poprz. of. I piętro. 875-2

BUCHALTER - BILANSISTA
przyjmuje posadę cało- lub półdzien-
ną. Odrabia zaległości, sporządza
bilanse. Oferty sub „S. J.” do
„Głosu”. 1285-3

MOTORY

elektrycz. nowe i używane.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

Warsztaty

REPERACYJNE.

Budowa kolektorów i rozrusz-
ników.

INSTALACJE

elektryczne wszelk. rodzaju.

REKLAMY NEONOWE

Łódź. J. REICHER i S-ka
Południowa 28, tel. 210-00

Posady

POTRZEBNE
są wykwalifikowane obejga-
czki maszynkowe w wytwórni
pudełek, Sienkiewicza 41.
1326-1

POTRZEBNA
podręczna do pracowni sukien
Przejazd 6. 1370-1

POTRZEBNA
wykwalifikowana zdolna panna
do pracowni sukien Hermina
Kilińskiego 48.

PANIENKI
mogą się zgłosić do cukierni —
Piotrkowska 61. 5098

POTRZEBNE
zdolne podręczne do pracowni
sukien ul. Mielezarskiego 27
(Szkolna) Zielińska. 1313-1

INTELEKTUJĄCA
poważna osoba poszukuje po-
sady w pensjonacie, kolonii, lub
wyjedzie z dziećmi w zastęp-
stwie matki. Zgł. sub. „Od-
powiedzialna”. 1338-1

„HERZLIJA”
Pensjonat - Internat dla dzieci i
młodzieży w pięknym lesie Czar-
neckiej Góry. Otwarcie 1 czerwca
r. b. Korepetycja, gimnastyka i
rozrywki. Kąpiele lecznicze. Naj-
troskliwsza opieka i pielęgnacja.
Informacje i zapisy: Poznańska,
Magistracka 20, tel. 20-103. 263-3

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe,
korespondencyjne im. profesora Se-
kułowicza, Warszawa, Żółkiewska 42.
Kursy wyuczą listownie: buchal-
terji, rachunkowości kupieckiej,
korespondencji handlowej, steno-
grafii, nauki handlu, prawa, kalli-
grafii, pisania na maszynach, to-
waroznawstwa, angielskiego, fran-
cuskiego, niemieckiego, pisowni,
gramatyki polskiej, ekonomji.
Po ukończeniu — egzamin. Żądaj-
cie prospektów. 899-12

Lokale

ZAKOPANE

Pensjonat Zagłoba przy ul. Za-
mojskiego tel. 647 pod zarzą-
dem Magidowej i Birgerówny,
położony w parku. Pokoje sło-
neczne i komfortowe. Kuchnia
wykwintna. Łazienka. Zgłosze-
nia do 5 czerwca w Łodzi, ul.
Śródmiejska 31, m. 6, od 3—5
i od 5-go czerwca w Zakopa-
nem. 1318-1

1 — 2 — 3-POKOJOWE
mieszkania we wszystkich dziel-
nicach miasta, w starych domach,
oraz za komorne miesięczne poleca
biuro „Polruch”, Al. Kościuski 27,
front, parter, tel. 141-01. 1160

LOKALE

biurowe, handlowe, fabryczne, skle-
py przy ul. Piotrkowskiej i dal-
szych punktach miasta, oraz skle-
py zamiejskie poleca biuro „Pol-
ruch”, Al. Kościuski 27, fr., par-
ter, telef. 141-01. 1161-1

Z KLATKI SCHODOWEJ

pokoje przy Al. Kościuski, Gdań-
skiej, Piotrkowskiej, 6-go Sierpnia,
Nawrot, Moniuszki, Andrzeja, Wól-
czańskiej, Kilińskiego, Abramow-
skiego poleca biuro „Polruch” Al.
Kościuski 27, front, parter, telef.
141-01. 1162

WILLE W OGRODZIE

w pobliżu parku Helerowa, Staszy-
ca, Poniatowskiego, w Radogosz-
czu, Rudzie Pabj., Żakowicach,
Podgębju, Głównie, Rogowie i t. d.
Place, parcele, domy poleca biuro
„Polruch” Al. Kościuski 27, tel.
14101. 1163-1

W WILLI W OGRODZIE

5 — 6 pokojowe mieszkanie, 4 po-
kajowe wszelkie wygody przy ul.
Piotrkowskiej, fr. I piętro. 6 — 7
pokojowe komfortowe przy ul.
Piotrkowskiej, Przejazd, Narutowi-
cza oraz różne inne mieszkania po-
leca biuro „Polruch”, Al. Kościuski
nr. 27, tel. 141-01 — 132-01.

JASTARNIA—MORZE
Pensjonat Z. Wójcickiej posia-
dając parę pokoi wolnych. Informacje
na miejscu. Łódź, ul. Orła 23,
telef. 181-78. 1337-1

UWAGA!

Letnie mieszkanie, duży pokój
z kuchnią, Wiskitno. Ogród do
wynajęcia na lato za 200 zł, na
cały rok 300 zł. Wiadomość
Kilińskiego 254 m. 3. 1307

ZAMIANA

mieszkania. Oddam 2 pokoje z
kuchnią i przedpokojem w lep-
szym domu wraz z ogródkiem
(15 drzew owocowych) — za
nieduży sklep z pokojem i ku-
chnią oraz przedpokojem. Zgło-
szenia pod „Zamiana”. 5099-3

ŁADNY

pokój umeblowany, słoneczny,
z wygodami i łazienką, wejście
z korytarza, odnajmę. Piramo-
wicza 5, front m. 11. 1312-1

MELODEMU

człowiekowi wynajmę umeblo-
wany pokój z używalnością te-
lefonu. Śródmiejska 31, m. 5,
tel. 201-31. 5110-1

3 POKOJOWE

mieszkanie, wszelkie wygody,
zremontowane, w centrum mia-
sta, okazjnie tanio do oddania.
Zgłosz.: Biuro „Polruch” Al.
Kościuski 27, front parter, tel.
141-01. 1329-1



Jak niewiarogodne rezultaty osiągnąć mo-
żna nawet tanim

aparatem

przekona kupno w firmie

J. MORGENSTERN

PIOTRKOWSKA 40, tel. 120 63

POKÓJ
umeblowany przy rodzinie do
wynajęcia, może być ze stoło-
waniem. Targowa 15, m. 9, od
godz. 5—8. 1327-1

UMEBLOWANY
pokój, z oddzielnym wejściem,
słoneczny z wszelkimi wygodami
od zaraz do wynajęcia. Sien-
kiewicza 115, m. front II p.
1319-1

POKÓJ
ewent. dwa z używalnością
kuchni odda samotna izr. mał-
żeństwu lub na biuro. Umeblo-
wanie i obsługa, może być z u-
trzymaniem. Lankienicka, Piotrkowska 64. 1332-1

ODDAM
jeden—dwa pokoje. Piotrkowska
99, m. 6, tel. 128-77. 5112-1

DO Odstąpienia
owocarnia z powodu zmiany in-
teresu. Wiadomość Rzgow-
ska 153. 1314-1

LETNISKO.

Piękna sucha miejscowość. Róż-
ne mieszkania do wynajęcia na
stałe lub sezon. Dojazd tramwa-
jem kombinowanym, przystanek
Radogoszcz, ul. Langówek 24.

DO WYNAJĘCIA
od 1 lipca pokój ewent. dwa—
może być z meblami na biuro
lub dla adwokata, Sienkiewicza
31, front I p. m. 3. 1331-2

Do akt.
Nr. 1343-31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Powiatowego
w Łodzi

Tomasz
Chorzelski

zam. w Łodzi
przy ul. Sienkie-
wicza 67, na za-
sadzie art. 1030

U. P. C. ogłasza,
że w dniu

9 czerwca

1931 r. od godz.

10 rano w Łodzi

przy ul.

11 Listopada 12

odbędzie się sprze-
dż z przetargu

publicznego ru-
chomości nale-
żących do

Zysmana Najmana

składających się

z 2-ch garniturów

dziecinnych i 80

palt damskich

oszacowanych na

sumę zł. 1500.—

Łódź, 21/5 1931

Komornik
T. Chorzelski

Do akt. 55 | 31

Ogłoszenie

Komornik Sądu
Powiatowego
w Łodzi

Tomasz
Chorzelski

zam. w Łodzi
przy ul.

Sienkiewicza 67

na zasadzie art.

1030 U. P. C. ogła-
sza, że w dniu

9 czerwca

1931 r. od godz.

10-ej rano w

Łodzi, przy ul.

Żeromskiego 12

odbędzie się sprze-
dż z przetargu

publicznego ru-
chomości

należących do

Ruchli Gołab

z 2 szaf do odzie-
ży i 2 maszyn do

wykańczania poń-
czoch

oszacowanych na

sumę zł. 440.—

Łódź, 11.5. 31 r.

Komornik
T. Chorzelski



CHERYS

MYDEŁKO DO ZĘBÓW
PASTA-ELIKSIR
NAJSKUTECZNIEJ
KONSERWUJĄ ZĘBY

DR. MED.

IG. MARGOLIS

okullata

Al. Kościuski 9 tel. 185 17

Przyjmuje od 1 — 2-ej i od 5 — 7-ej

W KONSUMIE

przy Widzewskiej Manufakturze



to niespodzianka i radość
dla naszych milusińskich !!



WIELKI TYDZIEŃ DZIECKA

to okazja zakupu pięknych ubrań,
bielizny, pończoszek, obuwia, łakoci,
zabawek etc. etc.
po wyjątkowych cenach.



Rodzice! nie traćcie jedynej okazji zaopatrzenia swych dzieci we wszystkie
potrzebne artykuły bez nadwyższania kieszeni.

przybywajcie do

„KONSUMU” przy Widzewskiej
Manufakturze

Rokicińska 54. — Dojazd tramw. Nr. 10 i 16.

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami:
5, 6, 8, 9 i 16

Ostatnie 2 dni!

Cud techniki sztuki kinematograficznej zrealizowany wg. słynnej powieści
Gastona Leroux pod tyt.

Upiór w operze

Nad program: aktualności filmowe.

Orkiestra symf. pod batutą p. A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 popoł. W niedziele i święta o g. 2 po poł. Ostatni o godz. 10 w. Ceny miejsc I. 1.25, II. 90 gr. III. 60 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne. Następny program „Gorąca Krew”.

W rolach gł. fenomenalny
mistrz maski **Lon Chaney**, słodka i uroczą **Mary Philbin** i arystokratyczny **Norman Kerry**. —

TEATR-REWJI „Złota Kaczka”

W ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 40 (Kino Spółdzielnia)

**Sroda, 3 czerwca r.b.
NASTAPI OTWARCIE**

Udział biorą:
JANINA MADZIARÓWNA
MARJA SOBIEŃIECKA
ANTONINA MASŁOWSKA
ALEKSANDRA WIERZYŃSKA
STEFANJA STACHOWSKA
WINCENTY ŁOSKOT
ALEKSANDER STAŃSKI
ALEKSANDER GRONOWSKI
BOLESŁAW WIERZYŃSKI
STEFAN STACHOWSKI
oraz: Balet Wierzyński — Girls.
Kierownik Literacki:
Artur Tur
Kierownik Artystyczny:
Wincenty Łoskot
Dekoracje:
Stanisław Frasiak.

Spółeczna instytucja poszu-
kuje

wychowawczyń

na kolonie letnie, znajdujące się
w okolicy Łodzi
Obowiązkowy stały pobyt na
kolonji. Reflektować mogą fre-
blanki wzgl. nauczycielki z kil-
kuletnią praktyką. Wymagana
znajomość także języka żydow-
skiego. Oferty do administracji
pisma sub. „K. T.”.

Wspólnik

z kapitałem ok. 50.000 złotych
i współpracą do powiększenia
istniejącego b. dobrze prosperu-
jącego interesu poszukiwany.
Pożądany kupiec możliwie z tech-
nicznej wykształceniem.
Oferty sub. „A. C. 31” do adm.
pisma.

Gimnazjum Żeńskie

Marii Hochsteinowej

Wólczańska 23. Tel. 214-27.

Zapisy nowowstępujących uczennic odbywają się
codziennie w godz. szkolnych.
W roku szkolnym 1931/32 zostaje otwarta kl.
A⁰ dla dzieci obojga płci od lat 5 i pół.
Początek egzaminów dn. 1 czerwca r. b.



Na dogodnych
warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków
dostępnych

Łózek
metalowych

Materaców
sprężynowych
„PATENT”

Wyżymaczków
amerykańskich

Nabyć można
w **FABRYCZNYM**

SKŁADZIE

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ

Plotkowska 73

w podwórzu,
TEL. 158-61.



**Lustra
Trema**

WYTW. LUSTER

Alfred

Teschner

JULIUSZA 20

RÓG NAWROT

TEL. 228-61

DR.

Ludwik Falk

specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych
NAWROT 7,
Tel. 158-07,
od 10—12 i od 5—7

Do akt.
Nr. 1252—1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Powiatowego w Łodzi,
Tomasz Chorzelski
zamieszkały w Łodzi przy ul.
Sienkiewicza 67
na zasadzie art. 1030 UPC. o-
głasza, że dnia
9 czerwca
1931 r. od g. 10 r.
w Łodzi przy ul.
Lipowej 1
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
Zelmiana Dawid-
sona
składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 930.—
Łódź, d. 12.5.31 r.

Komornik
T. Chorzelski

Do akt.
Nr. 6/1931 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu
Grodzkiego w Łodzi
Wacław Koszelik
zamieszkały w Łodzi przy ul.
Gdańskiej 94 na
zasadzie art. 1030
UPC. ogłasza, że
10 czerwca
1931 r. o godz. 10
rano w Łodzi przy ul.
Szosa Pabjanicka
nr. 44
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
Ignacego i Władysław
małż. Rosiń-
skich
i składających się
z pianina, lustra
i szafy do ubrań
oszacowanych na
sumę zł. 580.—
Łódź, 30.5.31

Komornik
W. Koszelik

Rozrywka dla letników

chwile do **S. Lewkowicza, Cegielniana 20, II p. fr.**

Do akt.
Nr. 968—31 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Powiatowego w Ło-
dzi, Adam Jaro-
szyński
zamieszkały w
Łodzi przy ul.
Piramowicza 7
na zasadzie
art. 1030 U. P. C.
ogłasza, że w dniu
10 czerwca
1931 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Nowomiejskiej 34
odbędzie się
sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, nale-
żących do
Cygli Wagner
i składających się
z konfekcji mę-
skiej
oszacowanej na
sumę zł. 1255
Łódź, d. 26.5.31
Komornik
Adam Jaroszyński

Do akt. Nr.
810 | 31 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, Stanisław
Dulkowski, zam.
w Łodzi, przy ul.
Al. I Maja 34, na
zasadzie art. 1080
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
9 czerwca
1931 roku od go-
dziny 10-ej rano
w Łodzi, przy ul.
Zielonej 17
odbędzie się
sprzedaż przez
licytację rucho-
mości, należących
do
Majera Karo
i składających się
z mebli i patefonu
oszacowanych na
sumę zł. 670.—
Łódź, 19.5.1931 r.
Komornik
St. Dulkowski

Bez odstępnego

wprost od gospodarza przy
ul. Piotrkowskiej 101, tel.
138-23, dzwonić od 2—4 i
od 7—9 w.: 3 pokoje z kuch-
nią wszelkie wygony, 4 po-
koje z kuchnią wszelkie wy-
gody, 1 suterena obszerna
nadająca się na skład. Klu-
cze są u dozorey.

LODOWNIA CENTRALNA
116 Piotrkowska 116
tel. 190-48

dostarcza lód prywatnie na każ-
de telefoniczne żądanie.

Do akt.
Nr. 718 | 31

Ogłoszenie.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Łodzi, Stanisław
Dulkowski, zamie-
szkały w Łodzi,
przy ul. Al. I Ma-
ja nr. 34 na za-
sadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w dniu
9 czerwca 1931 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Leszno 34
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
Szajki Szmaragda
i składających się
z 2 centryfug do
wyciskania prze-
dzy, silnika paro-
wego, 3 dużych
miedzianych kot-
łów i 5 wanien
dewnianych
oszacowanych na
sumę zł. 700.—
Łódź, 11.5.31 r.
Komornik
S. Dulkowski

Do akt.
Nr. E. 388-31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Powiatowego w
Łodzi,
Tomasz Chorzelski
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Sienkiewicza 67
na za-
sadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w dniu
9 czerwca
1931 r. od
godz. 10 rano w
Łodzi, przy ul.
Cegielnianej 3/5
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
Eljasza Steinfeldta
i składających się
z 9 maszyn
mechanicznych
oszacowanych na
sumę zł. 1000.—
Łódź, 18.5.31 r.
Komornik
T. Chorzelski

Samochód

4 osobowy otwarty

Fiat 501 do sprzedania. Wiado-
mość w administracji niniejsz.
pisma.

DOGODNE WARUNKI!

Po powrocie z Paryża z najnowszymi
modelami przyjmuję wszelką damską
gawdę oraz roboty futrzane w naj-
wykrotniejszym wykonaniu z wła-
stych i powierzonych materiałów po
cenach konkurencyjnych
M. ROZENBERG
Cegielniana 4 (dawn. nr. 36)
Telefon 163-97.
Lewa oficyna, II piętro.

Dr. med. Z. DATYNER UROLOG

wznowił przyjęcia
Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych
Godz. przyjść od 9—10 i 6—8 w.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: **Eugeniusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa”

Wydawca sp. z ogr. odp.: **Eugeniusz Kronman**

W drukarni własnej Plotkowska 101

Ogłoszenia

za wiersz milimetrów 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-za strona 1 zł.
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wiersz; najmniejsze zł. 1.50 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
owane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%.

JEAN GIRAUDOUX

BERLIN, NIE PARYŻ!

Berlin nie jest miastem ogrodów. Berlin jest ogrodem. Przeciwny francuz, nie biorąc zupełnie pod uwagę architekta i przedsiębiorcy budowlanego, zniekształca naturalne piękno krajobrazu, aczkolwiek ono może być przez rękę ludzką jeszcze udoskonalone. W Niemczech obecność człowieka i jego dom upiększają krajobraz, z natury pozbawiony wdzięku.

We Francji nie ma ani jednego nowoczesnego wynalazku, garażu, dworca, tramwaju, elekrowni, którego nazwa nie budziłaby obrazu brudnych i po wieczne czasy sprostytuowanych dzielnic miasta. W Niemczech natomiast takie słowa, jak gaz, para, czy elektryczność, wiążą się z pojęciami, które u nas oznaczają parki i ogrody. W Berlinie nie ma przystanku, wielkich składów, czy drukarni wydawniczej, której nie można sfotografować na tle kwiatów, czy drzew i trawników. Każdy odjazd z Paryża i każdy przyjazd do Paryża przypomina o bolesnym skurecz serca. Tak zwanego miasta przepychu nie można ani osiągnąć, ani opuścić, nie oglądając smutnych dowodów nieodpowiedzialnej gospodarki municypalnej w dziedzinie złego gustu, fatalnego umiowania i nędznego wykonania, nie można pożegnać się z tem miastem artystycznem nie rzucając okiem na dzielnicę najstraszniejszej nędzy. Nie można przejechać tego miasta wolności od pól zbożowych Brie aż do Louvre'u bez nieprzerwanych dowodów najbrzydlawszej i najbardziej poniżającej celowości, które zrodzić mogło tylko fałszywe ujęcie współczesnego życia.

Słowo „Przedmieście“ jest w języku niemieckim najbardziej obiecujące i najbogatsze w otuchę, podczas gdy w naszym języku jest ono najstraszliwszym pojęciem w słowniku szpetoty i smutku. Berlin był zwyciężony, zniszczony, bez przeszłości budowlanej, pośrodku moczarów i bagnisk. Paryż był bogaty i zwycięski; każdy z planów rozbudowy miasta, urzeczywistniony przez jego królów, czy cesarzy, rodził się w atmosferze pałaców i parków. W Berlinie czarna rzeka, nieomal wielkie ścieki. W Paryżu piękna rzeka, ożywiona wysepkami, wijąc się wybrzeżem i zboczami. — Marsz do czystej wody, który dla jednostki, tak samo, jak dla państwa, jest prawem cywilizacji, był dla Paryża za czasów Flauberta, czy Maupassana

ta nieomal zakończony.

Cóż pozostało z tej znakomitej rezerwy w rozwoju? Przeludniony „niezły kraj“, w którym wszystkie te piękne pomniki przyszłości, szkoły, biblioteki i szpitale, są jedynie barakami. Rzeka o pustynnych brzegach, bez blasku, bez rzes, której fale są mulem, a której wyspy przypominają śmietniki. — Troska powierzona jest ojcom miasta, którzy z rozrzutnością dbają o fukse w ogrodzie Luksemburskim i begonie w Tuilerjach, lub też w promieniu wielu kilometrów polują na wszystkie drzewa i rośliny, wypełniając żelazo - betonem każdy metr sześcienny czystego powietrza, który przecież należałoby ochronić przed pomnikami historycznymi.

Natomiast Berlin wżera się swoją platynową szczęką w równinę, która jest gładka, jak stół, a której wdzięku dodać

może jedynie odbłask wieków. Z ostatnimi polami zbożowymi i kartofliskami Brandenburgii sąsiadują bezpośrednio najbardziej wzorowe, najelegantsze i najsmielsze osiedla, otoczone rododendronami i geraniami. Mury Berlina są barwnymi cytadelami, w których najmniejsze robotnicze mieszkanka posiadają wanny i telefony. A do tych cytadel zewnętrznych pasa dołączają się w najbliższej przyszłości nowe szeregi osiedli i willi, w których nikt nie będzie więziony, prócz spokojnych topoli, sosn i stawów.

Rozbudowa ojczyzny, na którą sobie zwyciężone pokolenie nie może pozwolić, została zastąpiona przez rozbudowę mieszkaniową. Na wszystkie architektoniczne wybryki i przepychy w dziedzinie rozbudowy miast, na które dawniej decydował się jedynie zwycięski król, pozwa-

la sobie obecnie ten zwyciężony kraj drogą samozaparcia, poświęcając się swoim demokratycznym urządzeniom i życiu społecznemu, w którym widzi dzisiaj jedyną swoją przyszłość. Sztab zdolnych architektów znalazł w sercu Berlina to, co nasi architekci znaleźli jedynie w Marokku, w piasku i stepie: przestrzeń, linję i swobodę.

Szerokie ulice, na których nigdy nie zatrzymują człowieka zatory komunikacyjne, a prztem jeszcze szosa automobilowa do Wannsee, prowadzą do otwartego, pełnego powietrza miasta, którego olbrzymie gmachy publiczne, nawet jeśli nie są doskonałe, tętną wzorową architekturą przyszłości, a nie przeszłości.

Armia jest kwestją koszar, — powiedział ongiś pewien niemiecki generał, który z kwater swych żołnierzy uczynił domy z bibliotekami i pływalniami, a

ze swych żołnierzy — wzorowe wojsko. Naród, — mówi dzisiaj niemiecki mąż stanu, — jest kwestją rozbudowy miasta. W tej dziedzinie Berlinowi należy się rola przywódcy, którą swej stolicy powierzyły Niemcy. Naród, składający się z jednostek, posiadających swobodę ruchu, prędzej czy później dojdzie do swobodnego rozwoju swej cywilizacji.

Ten nowy Berlin od Lichterfelde do Grünewaldu jest kąpieliskiem bez źródeł leczniczych, jest nadmorską miejscowością bez morza, ale pojęcie wakacji, które dla francuskiego obywatela wtłoczone jest między upały lipcowe i wrześniowe deszcze, tutaj żyje codziennie na każdym kroku. Trzy razy dziennie przerwy odpoczynkowe dają przyjemność bogactwa, bez troski i — jesteśmy w roku 1931 — nieznanego nam zwycięstwa.

Jak pracował Tolstoj?

Kto i jak pomagał Tolstojowi w pracy. — Ci, którzy przepisywali jego dzieła. — W oczekiwaniu dalszego ciągu powieści. — Fonograf Edisona w Jasnej Polanie
Ciekawe szczegóły z pamiętników córki wielkiego pisarza

W swych pamiętnikach córka Tolstoja, Aleksandra Lwowna, opisuje ciekawe metody pracy swego wielkiego ojca. Tolstoj pisał bardzo niewyraźnie, tak że dzieła jego musiały być przepisywane. Pracę tę prowadzono bardzo prymitywnie. Przepisywała matka, siostry, a niekiedy nawet i goście. Później dopiero praca ta została znacznie uproszczona. Tatjana (córka Tolstoja) kupiła maszynę do pisania „Remington“. „Obie nauczyłyśmy się szybko pisać na maszynie — pisze Aleksandra Lwowna — tak, że mogłyśmy znacznie ułatwić pracę ojcu. Przepisany rękopis był oczywiście bardziej przejrzysty, plastyczniejszy i więcej mięjsca było na poprawki“.

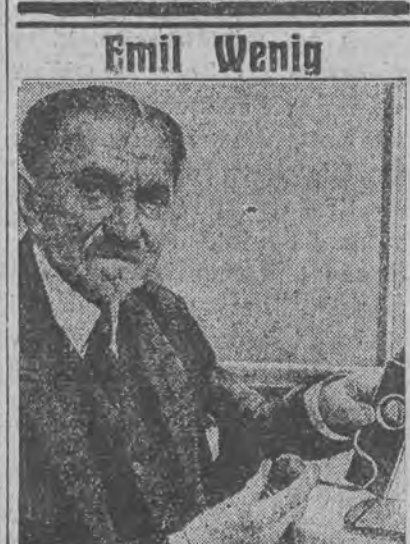
Siostry również załatwiały całą korespondencję ojca. Wszystkie jego listy kopjowano w specjalnej księdze i ściśle rejestrowano.

Jak pracował Lew Tolstoj? „Najczęściej — opowiada dalej Aleksandra Lwowna — pisał przy biurku, siedząc na małym niskim stołeczku, pochodzącym jeszcze z dzieciennych lat Tatjan-y. Ojciec był krótkowzrostny, lecz nie chciał używać okularów i dlatego tylko, aby nie musiał się znacznie nachylać przy pracy, siedział na niskim stołeczku, na który kładł gumowe koło, bowiem miał skłonność do cierpień hemoroidalnych. Niekiedy pisał również przy stole okrągłym, przy którym otwierał nadeszłe listy, popijając

kawę. Około godziny drugiej popołudniu ojciec opuszczał pracownię i lekkim, drobnym krokiem przechodził do salonu. Wesoły uśmiech na twarzy świadczył, że dobrze mu się pracowało.

Rękopis pozostawiał na stole. Pisał zazwyczaj na małych ćwiartkach papieru, starając się wykorzystać nawet najmniejszy skrawek, odcięty od listu. Niekiedy, zamiast numerować poszczególne słowa dla zmiany stylu zdania, pociął cały rękopis na drobne kawałki.

— Nie rzucaj tego, Saszo,



Emil Wenig
który przed 50 laty wynalazł suchą, kłiszę fotograficzną, dzięki czemu może być uważany w pewnym stopniu za ojca nowoczesnej fotografii.

— mawiał. — Dziś narobiłem dużo makaronu.

Makaronami nazywał te drobne skrawki papieru. Wszystkie numerowane były wielkimi, nieczytelnymi, graniastymi cyframi“.

Tolstoj nie uznawał żadnej interpunkcji. Jeżeli kiedykolwiek używał kropek lub przecinków, to zawsze w niewłaściwym miejscu. Niekiedy popełniał nawet błędy gramatyczne.

W rękopisie czynił zwykle dużo poprawek, tak że niektóre ustępy trzeba było przepisywać kilka razy. Pierwszemi czytelniczkami były córki.

„Z niecierpliwością — opowiada Aleksandra — czekałam dwie godziny, by wziąć do przepisywania jego pracę i dowiedzieć się, jaki jest dalszy ciąg. Przed przystąpieniem do przepisywania, czytałam wszystko, co ojciec napisał przed południem“.

W celu zachowania głosu Lwa Tolstoja, poczyniono próby z fonografem. Edison osobiście przysłał swój wynalazek Tolstojowi.

„Było to dla nas nadzwyczajne zdarzenie. Natychmiast rozwinęliśmy pakunek. Czertkow i Birjukow, będący wówczas gośćmi w Jasnej Polanie, pomagali nam złożyć aparat, poczem przeprowadziliśmy próby. Ucieśniony był zwłaszcza brat Misza, który z swą rodziną mieszkał u nas. Natychmiast zaimprovizował chór i nagraliśmy dwie piosenki: jedną z pieśnią „Jak pod ja-

blonią“, którą ojciec szczególnie lubił, a drugą z jakąś inną. Następnie słuchaliśmy reprodukcji.

Raz zapukał ojciec swą wielką laseczką o ścianę, a kiedy wszedłam do pokoju, prosił mnie, abym przyniosła fonograf. Spełniłam polecenie.

Ojciec widocznie był bardzo wzruszony. Napisał coś na kawałku papieru, usiadł w fotelu i rozkazał:

— Puść!

Aparat zaczął działać. Ojciec dyktował, ale słowa jego gdzieś ginęły, nie mógł mówić.

— Zatrzymaj, przedko zatrzymaj, — szeptał, machając ręką.

Natychmiast zatrzymałam bieg walców. Ojciec myślał kilka sekund, poczem powiedział:

— Dobrze, możemy iść dalej.

Aparat znów zaczął pracować, ale ojciec dalej nie mógł wymówić ani słowa.

— Ach, Boże mój, jakie to trudne — wzdychał. — Tak drżą całe, tak silnie mi serce bije. Napewno zepsułem już walek.

— Ależ, skąd znowu — uspokajałam go. — Dopiero ćwierć waleka nagraliśmy. Możemy zacząć jeszcze raz.

— Ach, jak się zmęczyłem! — powiedział po skończeniu dyktanda. — Nie wiem, jak można korzystać z tego wynalazku. Zrównoważeni amerykańanie mogą z tego korzystać, ale dla nas, Rosjan, to się stanowczo nie nadaje!

Inż. L. TOŁŁOCZKO

REWELACJE

Okres rządów p. Ign. Paderewskiego

Szanowny Panie Redaktorze! Otrzymałem kilka zaproszeń na zebrania, zwoływane przez komitet organizacyjny, stworzony w celu uczczenia zasług wielkiego patrioty i znakomitego rodaka Ignacego Paderewskiego z okazji siedemdziesiątej rocznicy jego urodzin. Na zaproszenia te nie reagowałem i sądziłem, że brak odpowiedzi spowoduje wykreślenie mnie z listy osób, przyjmujących udział w zamierzonej ceremonii.

Tymczasem w rozsyłanej w maju drukowanej odezwie figuruje moje nazwisko wśród osób, zaproszonych do komitetu. Upraszam przeto Sz. Pana Redaktora o umieszczenie w jego poczytnym piśmie oświadczenia, że nazwisko moje zostało użyte bez mej zgody i że w Komitecie tym udziału przyjmować nie będę z powodów, których uprzednio nie chciałem poruszać, a które zmuszony jestem obecnie wyjaśnić.

Znakomity rodak — pianista

Zgadzam się, że można czcić p. I. Paderewskiego jako genialnego pianistę i z tego powodu nadawać mu miano „znakomitego rodaka” oraz obchodzić nie tylko siedemdziesiątą, ale i każdą inną rocznicę jego urodzin, jeśli ma się czas i chęć po temu. Można być też wielbicielem jego wybitnego talentu krasomówczego. Lecz na miano „wielkiego patrioty” p. Paderewski zasługiwał niegdyś, ale nie obecnie. Zbyt dużo szkody przyniosła jego działalność w odrodzonej Polsce i to należy sobie uprzytomnić.

Wróciłem do kraju w listopadzie 1919 r., gdy gabinet p. Paderewskiego chylił się ku upadkowi. Nasłuchiwałem się różnych opowiadań o jego działalności jako prezesa rady ministrów, a zwłaszcza o wystąpieniach pani Heleny, małżonki p. Paderewskiego, która uważała siebie za osobę oficjalną i starała się przyjmować bezpośredni udział w sprawach państwowych, nie wywołując sprzeciwu ze strony męża. Z wielką przykrością musiałem stwierdzić, że rządy p. Paderewskiego obniżyły powagę władzy w Polsce i przyczyniły się do zwiększenia zamętu w administracji.

Pozatem około państwa Paderewskich kręciły się osobne kategorie niebieskich ptaków. Potrafili oni pozyskać zaufanie i poparcie pani Heleny i obrabiali różne interesy w kraju i zagranicą, co odbiło się ujemnie na opinii o Polsce wśród obcych. Przykłady operacji tego rodzaju przytacza w swych pamiętnikach L. Bieliński, h. minister skarbu w gabinecie p. Paderewskiego. A było ich więcej.

Protekcje pani Heleny

Wypowiadana jest opinia, że traktat wersalski zawdzięczamy wpływom i osobistym stosunkom p. Paderewskiego. Co prawda do tej zasługi rości pretensje i to wyłącznie p. R. Dmowski, ale wogóle jest to wątpliwa zasługa. Traktat wersalski obciążył nam granice zachodnie jak najdokładniej, pozabawił Gdańsk, pozostawił w zawieszeniu sprawy Śląska Górnego i Cieszyńskiego, Warmii, Mazurów, Spży, Orawy, Małopolski Wschodniej i wachodnich granic, słowem przyznał nam niemal tylko to, do czego nikt pretensji nie zgłaszał.

Natomiast p. Paderewskiemu przypisywano pomysł dopuszczenia emigrantów do plebiscytu na Górnym Śląsku, albo wiem miał nadzieję, że na plebiscyt sprowadzi licznych emigrantów polskich ze Stanów Zjednoczonych. W rzeczywistości udział emigrantów przysporzył Niemcom około 180.000 głosów i dzięki temu pozostaliśmy w mniejszości. Nie wiem, czy p. Paderewski był faktycznie autorem tego pomysłu, ale jest pewne, że nie protestował przeciwko niemu.

Opinia o nadzwyczajnych wpływach p. Paderewskiego za granicą spowodowała wyznaczenie go jako naszego przedstawiciela przy radzie ambasadorów, a następnie w lidze narodów. I tu nadzieje zawiodły. Dotyczące nas sprawy były decydowane przeważnie na naszą niekorzyść. P. Paderewski odznaczał się tylko teatralnym całowaniem z przedstawicielem Litwy oraz niefortunnym wystąpieniem przeciwko uznaniu Łotwy de jure, co mimo to wkrótce nastąpiło.

A zatem działalność p. Paderewskiego jako męża stanu była dla Polski szkodliwa. Stwierdza to również w swej książce postronny obserwator, Fr. Tomassini, b. poseł włoski (str. 16).

Jeszcze gorzej wyglądają jego wystąpienia po wojnie jako człowieka prywatnego.

Znamienny szczegół

W książce pod tytułem „Moich 10 lat w Polsce odrodzonej” dr. T. Dymowski, organizator i jeden z głównych działaczy zamachu w nocy z dn. 4 na 5 stycznia 1919 r., a później poseł na sejm, podaje na str. 47 nieznany przedtem szczegół. Mianowicie, w przeddzień zamachu p. Dymowski powiadał o czynionych przygotowaniach p. Paderewskiego, który niedawno przyjechał do Warszawy. P. Paderewski zareagował na tę wiadomość dosyć oryginalnie. Natychmiast wyjechał do Krakowa, powrócił dopiero w parę dni po nieudanym zamachu i przemawiając w sali miejskiej, bezwzględnie potępił zamach i jego uczestników. Wywołuje to uszczypliwą uwagę p. Dymowskiego: „jestem pewny, że byłoby wręcz odwrotnie, gdyby się zamach powiódł”. A więc p. Paderewski nie zareagował, aby przeszkodzić warcholstwu, co powinien był uczynić, skoro je potępiał; umył ręce jak Piłat. Nie przeszkodziło to mu jednak w 2 ty-

godnie później przyjąć nominację na prezesa rady ministrów z rąk tegoż naczelnika państwa, przeciw któremu zamach był w rzeczywistości skierowany.

Bardzo znamienne oświadczenie zachowania się p. Paderewskiego podczas groźnych dni inwazji bolszewickiej zawiera świeżo wydana książka o zwycięstwie warszawskim pod tytułem „Osiemnasta rozstrzygająca bitwa świata”, napisana przez lorda d'Abernon, który razem z przedstawicielem Francji p. Jusserand był wysłany do Polski, aby zbadać jaką pomoc można jej okazać w wojnie 1920 r. wobec grożącej klęski.

Pamiętać o aeroplanach!

Lord d'Abernon odwiedził w Paryżu p. Paderewskiego i stwierdza, że jeśli miał przedtem ponure wrażenie o położeniu w Warszawie, stało się „ono jeszcze bardziej czarne” po rozmowie z p. Paderewskim. Jego główną radą było, aby misja pod żadnym warunkiem nie zabierała zabrania ze sobą aeroplanów dla zapewnienia ucieczki z Warszawy. Autor nie zbliżył się do tematyki wyjaśnieniami, jako pochodzącymi „od politycznego rywala tych, co byli przy władzy w Warszawie”, ale następna rozmowa z prezydentem Czechosłowacji p. Masarykiem pogłębiła nastrój pesymistyczny.

Wolno było p. Masarykowi tak wypowiadać się, jako osobie postronnej. Ale p. Paderewski nie miał prawa zastraszać i zniechęcać ludzi, od których zależała możliwość pomocy jego ojczyźnie, zagrożonej w swym bycie, a tem bardziej zdobywać się na niewczesne dowcipy z samolotami.

Nie jest to godne nie tylko „wielkiego patrioty”, ale nawet zwykłego patrioty.

A jak się zachował p. Paderewski po odniesionym zwycięstwie? Czy zbadał przebieg wypadków, czy ogarnęła go wdzięczność względem tych, co wybawili Polskę z już beznadziejnego wedle jego własnej opinii położenia? Kwestja ta wymaga rozpatrzenia bardziej szczegółowego na tle wypowiedzi różnych osób.

Podczas swego krótkiego pobytu w Polsce lord d'Abernon zdołał dojrzeć to, czego nie dojrzał podczas znacznie dłuższego pobytu p. Paderewski; mianowicie, że jest tu ktoś, kogo nazywa „polskim fenomenem”. W specjalnym artykule z powodu dziesięciolecia zwycięstwa w 1920 r. lord d'Abernon stwierdza, że „zwycięstwo osiągnięte zostało przedewszyst-

kiem dzięki strategicznemu geniuszowi jednego człowieka”, że cudu zwycięstwa mógł dokonać „tylko bohater narodowy” i że „tylko dzięki Piłsudskiemu ów cud stał się rzeczywistością”.

Nad Wieprzem i Niemnem

Potrąfił to ocenić fachowiec francuski gen. Camon, który w swej książce zachwyca się „genialnym manewrem Piłsudskiego” z nad Wieprza i przyrównuje go do bitew Napoleona. Oceńił to również gen. Henrys, b. szef francuskiej misji wojskowej w Polsce i gen. Faury, który spędził u nas lat kilka. Ci generałowie wiedzą również o tem, czego niestety nie wie ogromna większość społeczeństwa polskiego, mianowicie, że „decydujące zwycięstwo w początku października” nad Niemnem „pozwoili podyktować pokój nieprzyjacielowi”, jak pisze gen. Henrys, a gen. Faury wyraża zdziwienie, że „zupełnie niesłusznie szerokie koła publiczności zachowały w pamięci jedynie moment kulminacyjny”, t. j. bitwę pod Warszawą, gdy „trzeba było bitwy nad Niemnem, pewne epizody której dają dowód rozpaczliwej zaciekleści oddziałów sowieckich, że by ostatecznie rozbić potworne zamiary rządu moskiewskiego”. Powołując się na manewr, który zdecydował o losie bitwy pod Warszawą, gen. Faury dodaje: „Koncepcja bitwy nad Niemnem była oparta na tych samych przesłankach; bardzo nie wielu krwotyków wojskowych poznało się na niej, a szeroki ogół ją ignoruje. Zdaniem naszym jest to arcydzieło marszałka Piłsudskiego”.

Tak oceniają cudzoziemcy nasze zwycięstwa w r. 1920 i niejednokrotnie podkreślają znaczenie ich dla Europy.

Wspomniany przedstawiciel Francji p. Jusserand stwierdza w specjalnym artykule: „Po Janie Sobieskim, który pod murami Wiednia odparł muzułmanów, inny wódz polski, Józef Piłsudski, zasłużył się dobrze Europie, naród swój okrywając sławą”.

Lord d'Abernon nazywa bitwę pod Warszawą „osiemnastą rozstrzygającą bitwą świata” i w cytowanym artykule pisze: „w wielu sytuacjach historycznych Polska była przedmurzem Europy przeciw inwazji azjatyckiej. W żadnym atoli momencie zasługi, położone przez Polskę, nie były większe, w żadnym momencie niebezpieczeństwo nie było groźniejsze”. Artykuł swój lord d'Abernon rozpoczyna od stwierdzenia, że „historja cywilizacji zna mało

Policjant sowiecki



regulujący ruch na ulicach Moskwy z którym publiczności nie wolno rozmawiać, co uwidacznia napis na słupie: „Sprawok nie daju”. (Informacji nie udzielam).

HISTORYCZNE

w świetle nowych faktów i badań

wydarzeń, posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w r. 1920. Nie zna zaś ani jednego, któreby było mniej doceniane.

„Zaslugi” „patryjotów”

Dlaczego jednak tak się stało, że nasze chwalebne zwycięstwa nie zostały należycie docenione i że ten ogromny kapitał rzetelnej zasługi przed Europą nie potrafiliśmy wyzyskać przy rozstrzygnięciu naszych spraw na forum europejskim, gdzie zawsze przypadała nam rola Kopciuszka przy bogatych krewnych?

Jest to „zasługa” naszych patriotów z klimatu endeckiej. W szale zacieklej nienawiści do marsz. Piłsudskiego, w obawie przed wzrostem jego, a zanikiem własnego autorytetu w oczach społeczeństwa, do tego czasu skutecznie bałamuconego przez prasę endecką, niemal na drugi dzień po zwycięstwie endecja rozpoczęła usilne poszukiwania, komu zamiast marsz. Piłsudskiego można przypisać zasługę. Wysuwano gen. J. Hallera, ponieważ modlił się w te dni, leżąc krzyżem w kościele Zbawiciela, ks. Skorupkę, bo śmierć jego na polu walki miała spowodować przełom w bitwie, gen. Łętinika i t. p.

Wszystkie te błazeństwa mogły być dobre dla mało wybrednej publiki, to też należało wyznaczyć kogoś bardziej odpowiedniego. I oto uczepiono się wreszcie gen. Weyganda, przyślanego przez Francję w charakterze doradcy wojskowego i okrzykniętego go autorem zwycięstwa. Gen. Weygand posiada zbyt dużo rzeczywistych laurów wojennych, aby potrzebo-

wał sięgać po to, co mu się nie należy. To też niejednokrotnie protestował i nie były to tylko protesty, wywołane zbyt skromnością. Bo jeśli zwycięstwo było rzeczywiście jego zasługą, wspominaliby o tym wymienieni wyżej generałowie francuscy, z których dwaj byli naoczni świadkami przebiegu walki.

Histerja endecka

Protesty gen. Weyganda jednak nie pomogły. Endecja hałasowała dalej, bo to było jedyną deską ratunku dla partii. Podczas wyjazdu gen. Weyganda z Warszawy ogłupione historyczki endeckie krzyczały: „Ne partez pas, restez avec nous! Nous n'avons confiance qu'en vous!” Można to przeczytać w artykule tygodnika „L'Illustration”, opisującym pożegnanie gen. Weyganda w Warszawie.

Cóż więc dziwnego, że po takich wystąpieniach Polaków opinia Europy przeszła do porządku nad zwycięstwem pod Warszawą i żadnej wdzięczności względem nas nie czuła, bo sami krzykliwsi, że jest to zasługa cudzoziemca. Odwrotnie, Europa mogła wymagać wdzięczności od nas, bo jeśli nie przysłała tego cudzoziemca, który w kilka tygodni załatwił się z bolszewikami — tak to było łatwe, — to my, niedoświadczeni, zginęlibyśmy. A więc musimy słuchać Europy, jako że nie możemy stać o własnych siłach.

Oburzaliśmy się niedawno na wiadomość, że w encyklopedji angielskiej opisano zwycięstwo pod Warszawą w bardzo oryginalny sposób. Oto gen. Weygand miał się dowiedzieć o luce w centrum sił bolszewi-

kich i „z garstką gawiedzi, do której należeli kucharze, sekretarze i osobista służba jego własna, jak również innych misji francuskich w Warszawie” zaatakował ten punkt, wskutek czego „czerwona armia zaczęła się cofać, a znaczna jej część na granicy niemieckiej broń złożyła”. Tak się przestraszyła ku charzy!

Banialuki p. Milewskiego

A przecież wiadomość ta pochodzi ze źródeł polskich. Pierwotnie jej znajduje się w pamiętnikach tak subtelnej bądź co bądź człowieka, jak H. Korwin-Milewski. Na N str. 538 opisuje, jak na początku sierpnia w Warszawie „rozprawiano o ciągłych stosunkach z nieprzyjacielem — bolszewikiem”, oczywiście o stosunkach „sfer decydujących” (!) i konkluduje, że nie wie „na czym się to skończyło, gdyby w porę nie zdążyli ochotnicy wielkopolscy i gen. Weygand z kilkuset oficerami i tyłuż uzbrojonymi ordynansami”. Powtarza się prawie to samo i na str. 540 i chyba niewiele różni od relacji encyklopedji angielskiej. Korwin-Milewski czerpał swe informacje w klubie myśliwskim i odzwierciedla to, o czym mówiono wówczas w Warszawie. Pamiętamy te ohydne plotki o stosunkach wodza z bolszewikami, rozpuszczane przez „patryjotów” endeckich w obliczu wroga. Padły one nawet z wysokości ambony kościelnej!

Że dotychczas nietylko zagranica, ale i społeczeństwo polskie mało co wie o rzeczywistym przebiegu bitwy pod Warszawą, a nie wie o dalszych decydujących operacjach, wino to współpracowników marsz. Piłsudskiego. W ciągu kilku lat po wojnie brakowało jakiegokolwiek rzeczowego opisu tych wypadków. Do dnia dzisiejszego nie wydano popularnego dzieła o całej kampanji na użytek szerszego ogółu, bo przecież trudno wymagać, aby przeciętny czytelnik czytał poważne wojenne prace, jak np. studjum p. Kutzeby o zwycięstwie nad Niemnem, napisane dla fachowców, lub poszukiwał odpowiednich artykułów w Bellonie. Konspektowa książka mjr. Przybylskiego nie może dać dokładnego pojęcia o wypadkach.

Dopiero w 1927 czy 28-ym roku wydano po francusku pierwszy raz tłumaczenie pracy polskiego autora i to tak bałamutnej, jaką jest książka gen. Sikorskiego. Ale i to tłumaczenie dało wyniki dodatnie, bo jak pisze gen. Camon, po przeczytaniu jej zainteresował się bitwą warszawską i dotarł do rzeczy-

wistego obrazu, który odzwiercył w swej książce.

Lord d'Abernon zwraca się do pisarzy politycznych i twierdzi, że „zadaniem ich jest wyłomaczyć europejskiej opinii publicznej, że w roku 1920 Europę zbawiła Polska”. Czy apel ten nie dotyczy przedewszystkiem pisarzy polskich, a w pierwszej linii pisarzy wojskowych, aby uświadomili nareszcie własne społeczeństwo i nie dopuszczali błędnych informacji, jakie znajdują się np. w książce tak wnikliwego historyka, jakim jest p. Bobrzyński. Brak odpowiednich popularnych publikacji powoduje, że prasa endecka może w dalszym ciągu snuć różne brednie z dodatkiem tylko nowych wynalazków, jak to widzieliśmy z okazji obchodu dziesięciolecia.

Smutna rola pana Paderewskiego

Czy p. Paderewski podzielał opinie tych szkodników, co dla partyjnego interesu odzierali z zasług naród i jego wodza, czy też należał do obozu przeciwnego?

Nie znam bezpośrednich wypowiedzi p. Paderewskiego na ten temat, ale fakty pośrednie świadczą, że należał do obozu szkodników.

Bo oto zaraz po wojnie założył i wydawał w ciągu lat kilku dziennik pod nazwą „Rzeczpospolita” z p. St. Strońskiego jako redaktorem. I p. Stroński, i jego współpracownicy, a w tej liczbie strateg w spódnicy — pani Pannenkowa, wysilali się w dzienniku, aby ciągle szkłować naczelnika państwa, odmawiać mu wszelkich zasług i rozpuszczać najrozmaitsze plotki. W ogłupianiu swych czytelników rywalizowali skutecznie nawet z „Gazetą Warszawską”.

P. Paderewski nie reagował na to, a zatem solidaryzował się ze swą redakcją. Nie reago-

wał również, gdy po wyborze ś. p. G. Narutowicza na prezydenta Rzeczypospolitej p. Stroński swymi artykułami stwarzał atmosferę, pobudzającą do zbrodni, jak np. artykuł z dn. 14 grudnia pod tytułem „Zawada”, lub gdy po dokonaniu ohydnych mordów tenże p. Stroński umieścił bezczelny artykuł: „Ciszej nad trumną”.

P. Paderewski dawał dalej pieniądze i dopiero w parę lat później, gdy mu się znudziło stale dopłacać, sprzedał wydawnictwo.

Jeśli wskazani cudzoziemcy mogli zainteresować się wypadkami 1920 r. i odszukać, jak wyglądała rzeczywistość, czy nie mógł i nie powinien być tego zrobić p. Paderewski? Gdyby był naprawdę „wielkim patryjotą”, czy nie cierpiałaby jego „luma narodowa”, że cudzoziemiec tak łatwo i tak szybko potrafił zbawić Polskę, gdy my sami nie poradzić sobie nie mogliśmy? Czy nie łatwiej mu było doszukać się natychmiast prawdy, niż tym cudzoziemcom, gdyby tylko zechciał? Przecież chyba ma więcej inteligencji, aniżeli mieści się jej w zakutych łbach czytelników pism endeckich, którzy nie potrafią zrozumieć, jakimi plewami ich karmią.

P. Paderewski prawdy nie szukał. Przeciwnie, swem wydawnictwem pomagał do szkłowania „polskiego fenomenu” jak go nazywa lord d'Abernon. Pomagając do zohydzenia zwierzchnika narodu w osobie naczelnika państwa, zohydzał swój naród.

I nie na miano „wielkiego patryjoty” zasługuje p. Paderewski, a na miano szkodnika, bo swą działalnością w odrodzonej Polsce całkowicie przekreślił niewątpliwie zasługi z okresu niewoli!

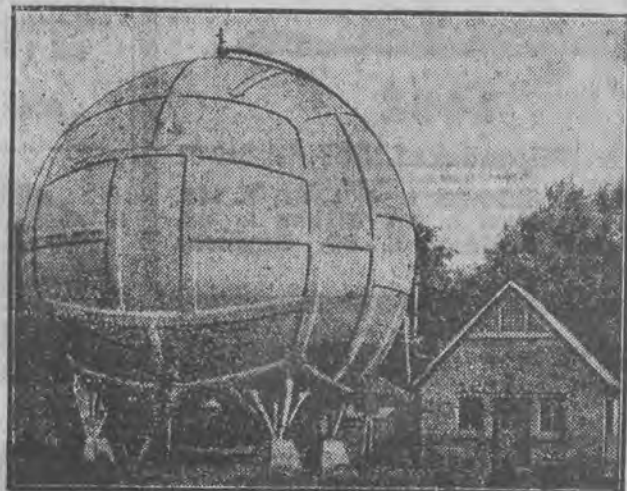
Proszę Pana Redaktora o przyjęcie moich zapewnień prawdziwego szacunku.

L. TOLŁOCZKO.



Dom, w którym zmarł Lessing w Brunświku.

Celowość w technice



Nowoczesna konstrukcja zbiornika gazu w formie kuli, która przy najmniejszym zużyciu materiału osiąga najwyższy efekt pojemności.

Maltzdrowie



Nasze codzienne pożywienie, nawet najlepiej i najstaranniej przyrządzone nie zawiera w dostatecznej mierze substancji odżywczych. Dlatego należy je uzupełniać skoncentrowanym i łatwo przez organizm przyswajalnym preparatem odżywczym.

Tym preparatem jest **Ovomaltyna**.

Wymienita ta odżywka zawiera wszystkie składniki niezbędne dla należytego odżywiania, które zaleca nowoczesna medycyna.

Ovomaltyna jest sporządzona ze świeżych jaj, mleka, wyciągu słodowego i kakao. Bogata w witaminy i te wszystkie pierwiastki, które są niezbędne dla tworzenia energii i siły.

Próby wysłała bezpłatnie:
Fabryka chemiczno-farmaceutyczna
Dr. A. WANDER, Spółka Akcyjna KRAKÓW

PASTYLKI VICHY

ciukierki ze smakiem miodowym, anyżowym i cytrynowym, zawierają skoncentrowaną naturalną **SÓL-VICHY** niezastąpioną przy pracy i w podróży. Przyjemna i wygodna kuracja dla cierpiących na wzdęcia, żołądek i nerki.

PAMIĘTAJ ZAWSZE O ZDARZENIU VICHY-ETAT



Polisy Amerykańskie!

Adwokat mój m. N. Jorku telegrafuje, iż wyrok w sprawie przeciwko „Equitable” odroczonej został do sierpnia w celu powtórnego badania ówczesnego kursu rubla w Moskwie.

Sz. Goldman, Piłsudskiego 36
od 4—5.30.

Bieliznę sztywną

do prania i prasowania
przyjmujemy ponownie
we wszystkich naszych filjach



ŁÓDŹ

Fabryka: **Wólczńska L. 257**, tel. 210-01

FILJE: **Ul. Piotrkowska L. 4, L. 67, L. 147, Narutowicza L. 27, Główna L. 48, Napółkrowieckiego L. 39, Rzgowska L. 47.**

Pensjonat Januszevska-Góra

(st. kol. OPOCZNO)

położony w suchym sosnowym lesie po gruntownym odrestaurowaniu już czynny. Wykwintna rytualna kuchnia bez ograniczeń. Radio.

Ceny o 30% niższe niż wszędzie. — Szczegółowych informacji udziela właścicielka w sobotę i niedzielę od 9—8 w. u Lewkowskiego, Narutowicza 29, tel. 169-46, listownie: Chłopski, Opoczno, skrzynka pocztowa 42.

Podziękowanie.

Niniejszym składam podziękowanie Towarzystwu Ubezpieczeń „EUROPA” Sp. Akc. w Warszawie, ul. Królewska Nr. 18 za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego w kwocie

Dol. 2.000.— (dol. dwa tysiące)

z polisy Nr. 16591, po ś. p. mężu moim **Bolesławie Olejniczaku**. Wypłata kapitału nastąpiła natychmiast po załatwieniu odpowiednich formalności.

(—) **Sabina Olejniczak.**

Warszawa, dnia 22 maja 1931 roku.

Łódź, Rokicińska 52.

Na lato TANIO!!!

Rowerki dziecięce, drezynki, wózki drabiniaste, leżaki, hamaki, krzesła dziecięce, biurka, oraz mnóstwo letnich zabawek po cenach bardzo niskich poleca

„Raj dziecięcy” Narutowicza 34, Telef. 192-55.

Uwaga: Na miejscu wzorowa klinika lalek

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kieszek i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lecn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Satuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. **L. RAPAPORT**, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Specjal. J. Rapaportowi Dyr. zakładu ortopedycznego, składam publiczne gorące podziękowanie za założenie mi specjal. lecn. gorsetu ortopedycznego Jego metody, który mnie uleczył w zupełności. Groziło mi pęknięcie stosu pancerzowego z powodu garbu, a dziś jestem zdrow i do pracy zdolny.

Z poważaniem **M. CYMENT.**

Gabinety Kosmetyki lekarskiej

D-ramed. **Marii LEWINSONOWEJ**
ul. Śródmiejska 27 tel. 143-08
(dawniej Cegielińska 6)

Godz. przyj. dla pań i panów od 10—8

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów.
2. Beauty
3. Kuracji odmładzających.
4. Masaż (ogólny i miejscowy).
5. Epilacji (elektrokoagulacja elektrolyza).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradizacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, solux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.). Leczenie odmrożeń.

pod kierunkiem chirurga
D-r **Z. LEWINSONA**
ordynującego codz. od godz. 1—4

Dr. med.
M. Rozental
akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc”
Aleksandrowska 1.

STRZEŻ SIĘ CHOROBY UŻYWAJ

„VENERA”

PREZERWATYWY

PEWNE MOCNE CIENKIE

Mitol?

rozpuść go w wodzie, wyszczotkuj brudne ubranie, a będziesz miał

nowy garnitur!

„Mitol” to pralnia chemiczna u siebie w domu
Cena 1 pud. **Żł. 1.50.** Do nabycia wszędzie.
Jener.
Przedstawiciel **J. Janowski, Szkolna 33**

Powszechnie znany Bar „Ala Fourchette”

Piotrkowska 62

nie potrzebuje specjalnej reklamy, gdyż wszelkie potrawy, zarówno zimne i gorące, polecane o każdej porze dnia Sz. Publiczności, stanowią najlepszą reklamę.

Celem zadośćuczynienia najwybredniejszym wymagom Sz. Publiczności, uważałem za nieodzowne sprowadzić **kuchmistrza—specjalistę z Warszawy**. Od dnia dzisiaj szego wydaje smaczne i pożywe obiady:

- z 3 dań po cenie **Żł. 1.70**
- z 4 dań po cenie **Żł. 2.50**

Za pleczywo do „obiadu” w dowolnej ilości nie dolicza się.

Z głębokim szacunkiem **H. Bernhelm**,
Piotrkowska 62, tel. 183-64.

Najlepsze lody

po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 204-87

PREMIA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

W gmachu Teatru „Dobry Wieczór”
Występy Warszawskiego Teatru Rewji
„WESOLY RAJ”
przy ul. Kopernika Nr. 16.
Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16.
Tel. 184-66.

Dzisiaj i dni następnych!
Inauguracyjna Rewja w 20 obrazach p. n.

U NAS PRAWIE PARYŻ!

Udział przyjmują ulubieńcy stolicy, wybitni artyści Scen Warszawskich

Na czele zespołu:

Józefina Boiska, Stanisława Balcerakówna, Irena Topolnicka, Jadwiga Czarkowska, Wacław Zdanowicz, Kazimierz Chrzanowski, Konrad Ostrowski oraz Ostrowski—Girls.

Kierownik artystyczny: **E. Czermański**
Baletmistrz: **K. Ostrowski**

Ceny miejsc od 75 gr. do 3 zł.

Nowe dekoracje

Wspaniałe Kostjumy

Przedprzedaż biletów w biurze „Reklama Polska” ul. Piotrkowska 101 tel. 126-89 w godz. od 11 r. do 7 w. W niedziele i święta od 1 do 3 pp.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40, tel. 141-22.
KINO W OGRODZIE

Dzisiaj i dni następnych!

Wznowienie wielkiego filmu w nowym literackim opracowaniu reż. Aleksandra Korda pt.

„Tajemnica zamku Mayerling”

(Tragedia domu Habsburgów — 2 serie razem całość)

Przepiętne arcydzieło oparte na autentycznych wydarzeniach jest oddane z całą wiernością, nie ominięte w niem są epizody dramatyczne i kompromitujące. W roli gl.

Marja Korda

UWAGA: Film ten niema nic wspólnego z filmem „Ostatni Monarcha” wyświetlanym niedawno w jednym z kin łódzkich.

Początki seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 w. Na I-szy seans ceny miejsc I i II — 60 gr. III — 40 gr. Bilety członkowskie ważne we wszystkie dni. Orkiestra pod batutą R. Kantora.

Niniejszym podaję do wiadomości, że w dniu 19 b. m. skradziono p. Summersowi z Nottinghamu dwa czekiki po Ł. 20.— każdy, n/Midland Bank, London, Nr. 98166 i 98167.

Ostrzegam przed nabyciem wymienionych czeków, ich o-beenego posiadacza proszę oddać w ręce policji.

Jakób Leszczyński

Łódź, Piotrkowska 99.

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHOROBOCZU

ze stałymi łózkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjeżdż od 9—1 i od 4—7 1/2